

Biblioteka Uniw. Jagiell.

GAZETA LWOWSKA

wychodzi codziennie rano

Ceny prenumeraty we Lwowie: oż doręczenia do domu miesięcznie zł. 5- z dostawą do domu zł. 5-30 na prowincji: z przesyłką pocztową zł. 5-30 za granicą zł. 8-	Telefony: REDAKCJI 27, 71-02. ADMINISTRACJI 14-27.	ADRES REDAKCJI I ADMINISTRACJI: LWÓW, UL. ZIMOROWICZA 15 I. P. Listy należy frankować. — Reklamacje otwarte wolne od opłaty. Rękopisów nadesłanych nie zwraca się.	CENA NUMERU 20 gr.	Ceny ogłoszeń: Za 1 wiersz milimetr. (6 1/2 cm. szer.) w zwykłych ogłoszeniach gr. 24, w nadesłanym i w nekrologach gr. 50, w kronice, repertuar, dział gospodarczy, raski w tekście gr. 30, pod nagłówkiem na pierwszej stronie zł. 1- . Za jedno słowo w drobnych ogłoszeniach gr. 10, kupno i sprzedaż słowo gr. 12, matrymonialne, korespondencje, prywatne słowo gr. 20, dla poszukujących pracy gr. 5. Z zastrzeżeniem miejsc 25 proc. Zagranic. o 50 proc. drożej
--	---	---	---	--

Bój dwu ekspansyj na Bałkanie.

Niedawna wizyta p. Edwarda Herriot w Sofii, oraz pogłoski o nowym jakoby ultimatum włoskiem wystosowanem do rządu albańskiego. — przypominały opinii europejskiej, że półwysep Bałkański nie przestał być areną ścierania się wpływów i ambicji wielkich mocarstw. Jest tam tak samo niemal, jak było przed wojną światową, gdy walczyły ze sobą bezustannie ekspansje rosyjska i austro-węgierska. Dziś na miejsce dwu tych mocarstw wystąpiły Francja i Italia. Pierwsza z nich dzięki swemu systemowi sojuszków, opiera się w swojej polityce bałkańskiej na Jugosławii i Rumunii, druga zaś złączyła się węzłami dynastycznymi z Bułgarią i podporządkowała sobie politycznie i go spodarczo najmniejsze państwo Półwyspu — Albanie. Nadto, rozciąga pewnego rodzaju opiekę nad polityką zagraniczną Grecji, która jednak będąc stałą przyjaźnią złączona z Jugosławią, nie chce dać się całkowicie wciągnąć w orbitę wpływów włoskich. Turcja wreszcie, o tyle, o ile ją możemy uważać za państwo bałkańskie — tylko trzydziesta część jej terytorjum państwowego leży na Bałkanie — stara się także trzymać na uboczu w tej grze wielkich interesów, ale wpływy włoskie i w Ankarze poczyniły znaczne postępy, patrolując zwłaszcza zbliżeniu grecko-tureckiemu.

Italia w swej polityce podważania wpływów francuskich gdzie się da, — łączy do siebie Bułgarię i Albanie hasłami rewizjonistycznymi. Jest to ta sama podstawa, która związała z Italią i Węgrzy. Jest więc rzeczą całkiem naturalną, że sojusz Jugosławii i Rumunii z Francją opiera się na antyrewizjonizmie, na zasadzie obrony stanu rzeczy istniejącego obecnie w Europie. Hasło to zaś obrony traktatów wiąże z tem dwoma państwami antyrewizjonistycznymi i Grecję, która nie na rewizji traktatów nie mogłaby zyskać, lecz tylko stracić. Jedynie, mogłaby bowiem mieć pewne pretensje odnośnie do Turcji, rewizja zaś w stosunku do Turcji jest przy obecnym stanie przyjaźni grecko-tureckiej nie do pomyslenia. Turcja w końcu także nie może sobie życzyć rewizji traktatów, gdyż ona właśnie przeprowadziła już rewizję niekorzystnego dla siebie traktatu sevrskiego i uzyskała dogodnie dla siebie warunki w traktacie lozańskim. Tak więc widzimy, że właściwie wpływy rewizjonistyczne na półwyspie Bałkańskim nie są silne i że zasadniczo do takiego pojedynku dwu ekspansyj nie powinno dochodzić, gdyż Italia nie więcej zdobyć nie może, niż zdobyła.

skie w Bułgarii i Albanii, z drugiej zaś Włosi pragną jednak przyciągnąć zdecydowanie na swoją stronę Grecję i Turcję. Równoległe do tego postępuje dalsze umacnianie pozycji już zdobytych.

Wspomniane na początku niniejszego artykułu wydarzenia właśnie przed

stawiają doniosłe etapy w tych zabiegach polityki dwu mocarstw zachodnich. A więc, p. Herriot, który przybył do Sofii nieoficjalnie, z okazji odbywającego się kongresu partji radykalno-demokratycznych z całej Europy, miał niewątpliwie na celu też zbadanie warunków, w jakich dałoby

się Bułgarię przyciągnąć do obozu francuskiego. Konkluzje, do jakich polityk francuski doszedł, nie musiały być pesymistyczne. Bo oto już dowiadujemy się, że grupa banków francuskich zaproponowała rządowi bułgarskiemu pożyczkę na uzdrowienie gospodarki zbożowej. Jest to rzecz, która jeszcze przed paru laty mogła uchodzić za nieprawdopodobną. Włosi dali się w tem ubiec Francuzom. Oczywiście, stąd do bliższego związania się polityki bułgarskiej z obozem francuskim jest jeszcze bardzo daleko, ale dobry początek jest już dany. Polityka francuska będzie musiała jeszcze wiele trudu włożyć w zwalczanie prądów rewizjonistycznych, jakie po wojnie światowej za panowały w Bułgarii; w tym celu zapewne wpłynie też ona odpowiednio na niektórych sąsiadów Bułgarii, którzy po winni jak najzyczliwszą politykę w stosunku do tego państwa prowadzić, by pozawierali z niem np. traktaty handlowe, których dotąd, niema, rozszerzyli połączenia komunikacyjne, itd.

P. Marszałek Piłsudski przybędzie do Krakowa na uroczystości ku czci króla Jana Sobieskiego.

(Telefonem od naszego korespondenta.)

Warszawa, 1 września. (Sz.) W dniu 6 października odbyć się mają w Krakowie wielkie uroczystości ku czci króla Jana III Sobieskiego, z okazji 250-letniej rocznicy odsieczy Wiednia. Na uroczystości te przybyć ma do Krakowa Pan Marszałek Piłsudski, gdzie odbierze de

filadę 12 pułków kawalerji, które ze wszystkich stron Polski przybędą do Krakowa na ten dzień.

Defilada 12 pułków kawalerji ma być hołdem dla króla Jana III, jednego z najpotężniejszych wodzów polskich, oswobodziciela Wiednia.

Ożywienie w gmachu Sejmu.

(Telefonem od naszego korespondenta.)

Warszawa, 1 września. (Sz.) Dziś w godzinach przedpołudniowych jak zwykle pierwszego każdego miesiąca, w gmachu Sejmu panowało wielkie ożywienie. Wielu posłów i senatorów przybyło celem pobrania diet poselskich.

W związku z tem szereg klubów opozycyjnych odbył swe zebrania. Dowiadujemy się, że tematem obrad większości tych zebrań były sprawy wy-

borów do ciał samorządowych i prowadzenie akcji wyborczej przez stronnictwa opozycyjne. Zainteresowanie tą sprawą klubów opozycyjnych wydało się jednak dużo przedwczesnem, gdyż jak wiadomo nie zostało jeszcze ogłoszone rozporządzenie wykonawcze do ustawy samorządowej i w związku z tem trudno jest narazie mówić o jakiejś akcji wyborczej.

Obrady nad projektem nowej konstytucji.

(Telefonem od naszego korespondenta.)

Warszawa, 1 września. (Sz.) Dziś przed południem pod przewodnictwem wicemarszałka Sejmu p. Cara odbyło się posiedzenie połączonych grup konstytucyjnych Sejmu i Senatu B. B. W.

R. Na posiedzeniu tem omówiono projekt nowej konstytucji, który jak wiadomo ma być zgłoszony przez Bezpartyjny Blok po rozpoczęciu sesji sejmowej.

Otwarcie kolejowej linii średnicowej w Warszawie.

(Telefonem od naszego korespondenta.)

Warszawa, 1 września. (Sz.) Jutro, w sobotę, odbędzie się w Warszawie uroczyste otwarcie nowej linii kolejowej średnicowej.

Uroczystość ta będzie miała następujący przebieg: O g. 11 w nowej hali dworca Odjazdowego odprawione zostanie nabożeństwo, na którym będzie obecny Pan Prezydent Rzplitej, Rząd, przedstawiciele ciał parlamentarnych, korpusu dyplomatycznego, samorządu i prasy.

Po nabożeństwie Minister Komunikacji p. inż. Butkiewicz poprowadzi Pana Prezydenta w dół po schodach do podziemnych peronów, gdzie P. Prezy-

dent, przecinając wstęgę, dokona w ten sposób otwarcia ruchu na nowej linii kolejowej. O g. 11.45 z nowego dworca wyjedzie pierwszy pociąg reprezentacyjny, wiozący gości, zaproszonych na uroczystość. O g. 12.05 pociąg ten zatrzyma się na Dworcu Wschodnim, skąd uczestnicy uroczystości powrócą do Warszawy samochodami.

W związku z otwarciem nowej linii średnicowej nastąpią pewne zmiany w przebiegu jazdy pociągów dalekobieżnych, przychodzących i odchodzących z Warszawy na brzoze Wisły.

Czy Gandhi porzuci politykę.

Poona, 1 września. (PAT) Czynione są usiłowania, aby skłonić Gandhiego do porzucenia polityki i całkowitego poświęcenia się sprawie klas upośledzonych. Gandhi dotychczas nie podjął żadnej decyzji.

Co do Albanii zaś, to pogłoski o ultimatum, jakie miał posłać włoski wręcz niedawno rządowi króla Zogu, nie wydały się zbyt prawdopodobne. Włosi wiedzą bardzo dobrze, że jakiegoby gwałtowne posunięcie mogłoby za jednym zamachem zniweczyć dzieło ich polityki powolnego zyskiwania wpływów, z dużemi sukcesami prowadzonej od kilku lat (od 1926 r.) Tylko umiarkowane kroki mogą Italię przynieść dalsze umacnianie zdobytych pozycji. Nacisk wywołałby mógł ostrą reakcję wśród wojowniczych szeregów albańskich, które dały się Włochom już nieraz we znaki. Nie ulega jednak wątpliwości, że obóz przeciwny, tj. brytyjski wpływ francuskim prowadzi stałą agitację antyitalijską w Albanii i rząd Mussoliniego od czasu do czasu musi dawać dowody swojej siły, choćby tylko z prestiżowych względów.

Albania nie może się sama utrzymać i pomoc finansową z zewnątrz mieć musi. Kraj nie jest samowystarczalny gospodarczo, o przemysle niema tam jeszcze ani mowy, a urodzajne pastwiska na wybrzeżu nie może wyżywić ogromnych w stosunku do niego obszarów górskich. Związek z Italią był więc dla Albanii konieczny, skoro w swoim czasie obóz francuski zaniebdał dla Albańczykom należyta stałą pomoc finansową. Dziś naprawić popełnione błędy jest tam bardzo trudno, gdyż Albańczycy stanęli w obozie rewizjonistycznym. Apetyt, jaki w nich Włosi podnieśli na niektóre obszary południowej Jugosławii i północnej Grecji, nie łatwo będzie zwrócić w inną stronę. Ale wszystko jest ostatecznie do zrobienia.

U. S. A. a rozbrojenie i dług.

Paryż, 1 września. (PAT). Oświadczenie Normana Davisa, że rząd amerykański gotów jest traktować sprawę rozbrojenia oddzielnie od sprawy długów wojennych jest żywo komentowana w kołach francuskich.

Ożywienie stosunków handlowych między Rzeszą a Sowietami.

Berlin, 1 września. (PAT) „Börser Courrier“ zapowiada możliwość ponownego ożywienia stosunków handlowych z Sowietami. Jakkolwiek rosyjskie koła gospodarcze wskazują na fakt, że spadek sowieckiego eksportu w pierwszej połowie br. o 18,3 procent zmusił Sowiety do ograniczenia zamówień w Niemczech, to jednak koła niemieckie liczą się ze wzrostem zamówień rosyjskich w Niemczech w miesiącach jesiennych.

Co do zobowiązań kredytowych dla sfinansowania zamówień rosyjskich, prasa donosi, że specjalne konsorcjum pod kierownictwem Banków zdoła do połowy września z preliminowanej sumy 50 milionów marek zgromadzić na

W sprawie paszportów zagranicznych dla konsulów honorowych.

Na wniosek Ministerstwa Spraw Zagranicznych, Ministerstwo Spraw Wewnętrznych wydało zarządzenie, zmieniające dotychczasowe przepisy o paszportach zagranicznych dla obywateli polskich, piastujących godność konsulów honorowych państw obcych.

Dotychczas konsulom honorowym wydawane były paszporty zagraniczne ważne tylko na wyjazd do państwa, które reprezentują. Nowe zarządzenie ustala, że bezpłatne paszporty zagraniczne, wydawane obywatelom polskim — konsulom honorowym państw obcych, mają być ważne na wszystkie państwa.

Paszporty te powinny być wystawiane z reguły z ważnością na 1 rok.

Szpiedzy niemieccy w Stanach Zjednoczonych.

N. Jork, 1 września. (PAT) „Evening Post“ donosi, że niemiecki urząd spraw zagranicznych utworzył w Stanach Zjednoczonych filię swej tajnej policji, starając się usilnie o utrzymanie tego w tajemnicy. Filie te działają obecnie w N. Jorku, Bostonie, Chicago, Nowym Orleanie i Los Angeles. Według dziennika, akcją tą kierują konsulaty, ale prawdziwej pracy szpiegowskiej dokonują miejscowi narodowi socjaliści.

„Brunatna księga“ 500 skryfobójczych mordów.

Londyn, 1 września. (PAT) W Londynie opublikowana została przez specjalny komitet z profesorem Albertem Einsteinem na czele „brunatna księga“, traktująca o terrorze hitlerowskim. Z danych zamieszczonych w księdze wynika, że od marca br. hitlerowcy do konali strylobójczego zamordowania 500 osób. Z powodu ukazania się tej księgi, prasa londyńska zamieszcza wiele artykułów, atakujących Hitlera i jego regime. Z tego też powodu wczoraj u ministra spraw zagranicznych Simona interwenjowali przewodcy niezależnych socjalistów angielskich. Minister Simon przyrzekł zająć się tą sprawą.

Ciągnięcie dolarówki.

(Telefonem od naszego korespondenta)

Warszawa, 1 września. (Sz.) W dzisiejszym ciągnięciu dolarówki padły wygrane na następujące numery:

40.000 dol. na nr. 1392937.

8000 dol. na nr. 1310510.

3000 dol. na nr. 1363702, 381658, 550623.

1000 dol. na nr. 814565 198128 1465239 747127 1269788.

500 dol. na nr. 37588 94627 1057909 1196567 462275 788807 1419433 275689 865027 1100575.

sfinansowanie zamówień sowieckich sumę 30 milionów. Pozostała kwota 20 milionów marek narazie nie będzie potrzebna z powodu znacznego zmniejszenia się zakupów sowieckich.

Zjazd Federacji Żydów polskich w Bostonie.

Nowy Jork, 1 września. (PAT) W Bostonie odbył się II. Zjazd Federacji Żydów Polskich z sześciu stanów Nowej Anglii. W obradach wzięło udział 120 delegatów, oraz przedstawiciele centrali nowojorskiej.

Główny referat o sytuacji w Polsce i o położeniu Żydów w Polsce wygłosił dr. Szoskes z Warszawy. Zjazd jednomyślnie uchwalił rezolucję, z której jedna zaznacza, iż należy dążyć do założenia biura handlowego przy centrali Federacji Żydów Polskich w Nowym Jorku dla wzmożenia importu z Polski do Stanów Zjednoczonych.

Inna rezolucja wyraża uznanie rza-

Berlin, 1 września. (PAT). Prasa donosi o nowym konflikcie między sejmem kłajpedzkim a rządem litewskim. W związku z dyskusją w sejmie kłajpedzkim nad nową litewska ustawą o

postępowaniu sądowym, zastępca gubernatora Kłajpedy nadesłał przewodniczącemu sejmowi pismo, w którym stwierdza, że sejm przekroczył swe kompetencje i domaga się usunięcia wspomnianej kwestii z porządku dziennego obrad. Krok ten wywołał, wedle informacji „Völkischer Beobachter“ wielkie zdziwienie w sejmie kłajpedzkim z uwagi na to, że chce on się tylko zająć postanowieniem ustawy, które ma rzekomo ingerować w ustawy, dotyczące sądów kłajpedzkich.

W komentarzu swoim „Völk. Beobachter“ zauważa, że w związku z toczącymi się rokowaniami handlowymi między Litwą a Niemcami, postępowanie Litwy zasługuje na specjalną uwagę. Rozważania w sprawie, która ma większy interes gospodarczy w doświadczeniu do skutku traktatu, winny być chyba skłonić do większej uwagi Litwinów.

Szwajcaria wierna demokracji liberalnej.

Bern, 1 września. (PAT) w odpowiedzi na interpelację zgłoszoną w parlamencie kantonu Bazylea, radca stanu dr. Ludwig oświadczył, że władze związkowe i kantonalne oraz obywateli większość narodu szwajcarskiego odrzuca zdecydowanie formę państwa narodowo - socjalistycznego i pozostaje wierna demokracji liberalnej.

Przed poświęceniem stadionu sportowo - strzeleckiego w Jaworowie.

Z inicjatywy kierownika starostwa p. J. Białostockiego, Zarząd Powiatowy Związku Strzeleckiego w Jaworowie nabył w bieżącym roku w miejscu grunt o powierzchni 120 m x 105 m. pod boisko sportowe, kosztem 4.500 zł. Grunt położony w pobliżu Starostwa (centrum miasta) wymagał wiele wkładu gotówkowego, gdyż zaszła potrzeba zniwelowania go. Dzięki ofiarności społeczeństwa i wydatnej pomocy Rady Powiatowej, w przeciągu 2 i pół miesiąca ukończono prace niwelacyjne.

Bezinteresowną pracę przy budowie boiska włożyli: inż. Janik L. zaprojektował niwelację i kierował nią przy pomocy drogomistrza p. Hawliczka pp. Bachmatuk i Hütter dozorowali roboty niwelacyjne, p. Jelinek Wacław zbierał fundusze w powiecie, p. Nawalny, sekretarz Starostwa, przez cały czas był czynny przy pracy związanej z budową boiska a p. Niedziątek Jan, rolnik z Lipiny zajmował się dostarczeniem bezpłatnych podwód.

Ponieważ prace na boisku mają się ku końcowi, Pow. Zarząd Z. S. postanowił urządzić w dniu 3 września z okazji 25-lecia Z. S. święto strzeleckie.

W święcie tem szczególne zainteresowanie budzi przyjazd lwowskiej drużyny sportowej Pogoń, która rozegra zawody z tutejszą reprezentacją. Innowacją też będzie bieg na przełaj lekkoatletów z p. Romanem Sawarynem na czele.

Jaka pogoda będzie dzisiaj!

Warszawa, 1 września. (PAT) Przewidywany przebieg pogody w dniu jutrzejszym: Wznosił zachmurzenia z możliwością drobnych deszczów, dość ciepło, słabe lub umiarkowane wiatry z chodnie.

Temperatura we Lwowie w dniu 1 b. m. wynosiła: o godz. 7 rano ciśnienie barom. 729.92, temp. +117. o g. 1 w południe ciśn. barom. 729.49, temp. +160, o g. 9 wieczór ciśn. barom. 728.83, temp. +15.0.

Umowa w sprawie emigracji Żydów z Rzeszy niemieckiej.

Berlin, 1 września. (PAT) „Börser Courrier“ ogłasza tekst umowy, zawartej w wyniku rokowań prowadzonych między władzami Rzeszy i przedstawicielami organizacji żydowskich w sprawie emigracji Żydów z Niemiec do Palestyny.

Na podstawie tej umowy emigranci żydowscy będą mogli w przyszłości przekazywać za pośrednictwem Banku Rzeszy kwoty pieniężne do wysokości 15.000 marek na specjalne konto w tym Banku Żydowskiego Towarzystwa Powierniczego. Z tego konta pokrywane będą dostawy towarowe z Niemiec do Palestyny tak, że emigracja będzie mogła odbywać się bez obciążania zapasów dewizowych z równoczesnym poparciem eksportu niemieckiego. Władze palestyńskie będą wypłacały emigrantom odpowiednie kwoty w kraju.

Pozatem ma być prowadzone drugie konto dla przekazywania sum, przeznaczonych na zakup nieruchomości w Palestynie przez Żydów pozostałych na razie w Niemczech, przy czym odnośne sumy nie mogą przekraczać 50.000 mk.

Wpływy z tego konta zużyte będą również na opłacenie eksportu niemieckiego do Palestyny, lecz użyć tych wpływów będzie można dopiero po wyczerpaniu konta pierwszego.

Rozporządzenie to reguluje równocześnie kwestie emigracji Żydów z Niemiec do tych państw, których Banki państwowe posiadają z Rzeszą odpowiednie umowy rozrachunkowe.

APEL KONGRESU ŻYDOWSKIEGO DO HINDENBURGA.

Nowy Jork, 1 września. (PAT) Jak wiadomo amerykański kongres żydowski wystosował do prezydenta Hindenburga apel w sprawie prześladowania Żydów w Niemczech. Apel ten przewodcy żydowscy wysłali na ręce ambasady niemieckiej w Waszyngtonie. Ambasada odpowiedziała, że memoriału tego Hindenburgowi, nie przeszło, przyczem nie wyjaśniła wcale powodów tej odmowy. Wobec tego Bernt Deutsch w imieniu kongresu żydowskiego apel ten wysłał wprost po cztą do prezydenta Rzeszy.

Dwa trupy, trzech rannych. Szalony czyn zlicytowanego kupca.

(Telefonem od naszego korespondenta.)

Warszawa, 1 września. (Sz.) Z Koła donoszą: Niejaki Adolf Jenecke, handlarz zboża, zalegał odawna z podatka mi samorządowemu, wobec tego wyznaczono mu licytację. Na licytacji wystawiono 50 korey pszenicy, przy czym grupa licytantów podała, że Jenecke przechował część zboża u niejakiemu Kotkowskiego.

Po licytacji Jenecke, uzbrojony w rewolwer, udał się za licytantami i począł strzelać do nich z rewolweru. Kotkowski, u którego przechowywał on zboże, padł trupem na miejscu. Na odgłos strzałów nadbiegli syn Kotkowskiego, Antoni, i rzucił się na strzelającego, aby go rozbroić. W czasie szarpania się padły dwa strzały, a Antoni Kotkowski usunął się na ziemię, ciężko ranny. W tym momencie nadbiegli dwaj kupcy zbożowi, Schon i Jarecki, którzy brali udział w licytacji. Jenecke począł do nich również strzelać i zranił obu ciężko.

Na widok kilku ciał leżących na ziemi, Jenecke oprzytomniał, a rozznając co uczynił, strzelił do siebie i po kilku minutach skonał. Tragiczne to zajścia, które pociągnęło za sobą aż 5 ofiar, wywarło na mieszkańcach Koła wielkie wrażenie.

Na widok kilku ciał leżących na ziemi, Jenecke oprzytomniał, a rozznając co uczynił, strzelił do siebie i po kilku minutach skonał. Tragiczne to zajścia, które pociągnęło za sobą aż 5 ofiar, wywarło na mieszkańcach Koła wielkie wrażenie.

LINDBERGHOWIE W SZWECJI.

Sztokholm, 31 sierpnia. (PAT) Majzonkowie Lindbergh przybyli do Szwecji w celu złożenia wizyty następcy tronu szwedzkiego w jego letniej rezydencji w Sofiero.

LORD GREY W AGONJI.

Londyn, 1 września. (PAT). Znany polityk angielski maż stanu lord Grey jest umierający i wątpliwe jest czy przeżyje następnych 24 godzin. Lord leży w agonii i stracił przytomność.

Raut na Zamku Wawelskim na zakończenie uroczystości Stefana Batorego w Krakowie

Kraków, 1 września. (PAT) Na zakończenie uroczystości ku czci króla Stefana Batorego w Krakowie odbył się wczoraj wieczorem raut w salach królewskich na Zamku wawelskim, wydany przez p. Prezydenta Rzeczypospolitej dla gości węgierskich. Raut zgromadził około 1000 osób. W rautcie wzięła udział delegacja węgierska in-

corpore z ministrem Kallay'em i arcybiskupem prymasem Seređym na czele. O g. 22.30 przybył na raut p. Prezydent Rzeczypospolitej w otoczeniu członków domu cywilnego i wojskowego. P. Prezydent zabawił na rautcie czas dłuższy.

Z DNIA.

AMBASADOR CUDAHY W WARSZAWIE

Warszawa, 1 września. (PAT) Dziś o godzinie 6.55 pociągiem z Gdyni przybył do Warszawy ambasador Stanów Zjednoczonych Ameryki północnej przy rządzie Rzeczypospolitej John Cudahy witany na dworcu przez przedstawicieli MSZ, Izby handlowej amerykańsko-polskiej oraz członków ambasady amerykańskiej.

MIN. ZARZYCKI OBJĄŁ URZĘDOWANIE.

(Telefonem od naszego korespondenta)

Warszawa, 1 września. (Sz.) P. Minister Przemysłu i Handlu dr. Ferdynand Zarzycki powrócił z urlopu wypożyczkowego i objął urządowanie.

GEN. GÓRECKI WYJECHAŁ DO JUGOSŁAWJI.

Warszawa, 1 września. (PAT) W dniu dzisiejszym odjechał do Jugosławii prezes Fidacu gen. Roman Górecki celem odwiedzenia tamt. sekcji Fidacu. Z Jugosławii gen. Górecki udaje się do Paryża, gdzie weźmie udział w obradach Rady zarządzającej Fidacu, poczem wyjedzie do Casablanki, na do roczny kongres Fidacu, rozpoczynający się w dniu 12 września br.

Pan Prezydent Rzpltej na zjeździe lekarzy i przyrodników

(Telefonem od naszego korespondenta)

Warszawa, 1 września. (Sz.) W dniu 12 września, b. r. przybyć ma do Poznania na zjazd lekarzy i przyrodników oraz na wystawę „Przyroda, zdrowie i opieka społeczna” Pan Prezydent Rzpltej, który weźmie udział w otwarciu zjazdu w auli Uniwersytetu poznańskiego. Po uroczystym otwarciu Wystawy, na stadionie miejskim odbędzie się pokaz sprawności fizycznej, w którym weźmie udział młodzież szkolna, harcerze, harcerki i oddziały Przystosowania Wojskowego. Harcerze i harcerki w liczbie 600 odtworzą żywą mapę Polski.

Nadzwyczajne posiedzenie gabinetu francuskiego.

(Telefonem od naszego korespondenta)

Warszawa, 1 września. (Sz.) Donoszą z Paryża: Dziś zwołany został gabinet francuski na posiedzenie nadzwyczajne. W kołach dobrze poinformowanych twierdzą, że obrady gabinetu będą dotyczyły w pierwszym rzędzie zagadnień polityki zagranicznej. Premier Daladier ma złożyć na tem posiedzeniu sprawozdanie z przeprowadzonych przez niego inspekcji na terenie pogranicznym.

Wielkie manewry francuskie. Zmotoryzowana dywizja kawalerii

Paryż, 1 września. (PAT) „Matin” donosi z Nancy, że dnia 9 b. m. odbędą się wielkie manewry wojskowe, w czasie których po raz pierwszy dywizja kawalerii zostanie całkowicie zmotoryzowana. Oprócz wyższych wojskowych z gen. Weygandem na czele, w manewrach wezmą udział przedstawiciele komisji spraw wojskowych Izby Deputowanych.

Delegacja węgierska w Warszawie.

Warszawa, 1 września. (PAT) Dziś o godz. 10.30 przed południem specjalnym pociągiem przybyła do Warszawy delegacja węgierska z ministrem Kallay'em i ks. kardynałem Seređym Prymasem Węgier na czele.

Na dworcu w oczekiwaniu przyjazdu gości węgierskich ustawiły się poczty sztandarowe harcerskie i szeregi organizacji katolickich, delegacja Towarzystwa polsko-węgierskiego itd. Wycieczkę witał poseł węgierski w Warszawie minister Matouska na czele członków poselstwa węgierskiego, dyr. departamentu ministerstwa W. R. i OP. Potocki, b. minister Matuszewski, szereg posłów itd. Przybył również na dworzec ksiądz kardynał Karkowski, nuncjusz apostolski Matnag-

Pogłoski o rozpisaniu pożyczki wewnętrznej.

(Telefonem od naszego korespondenta.)

Warszawa, 1 września. (Sz) Pogłoski, jakie ukazały się w prasie o zamierzonym przez Rząd rozpisaniu pożyczki wewnętrznej, znajdują potwierdzenie. Jak się dowiadujemy, pożyczka taka będzie prawdopodobnie rozpisana

w przyszłym tygodniu, najprawdopodobniej w dniu 7 bm., w drodze rozporządzenia Pana Prezydenta Rzpltej, wydanego na podstawie ustaw uchwalonych w czasie ostatniej kadencji parlamentu, które to ustawy upoważniają Prezydenta Rzpltej do wydania rozporządzenia o zaciągnięciu pożyczki do wysokości 200 milionów złotych.

Pożyczka która prawdopodobnie zostanie rozpisana, zamknie się w sumie 150 milionów złotych i będzie zużyta na pokrycie tegorocznego deficytu budżetowego.

W związku z rozpisaniem pożyczki, czynniki rządowe mają prowadzić szeroką akcję propagandową za kupowaniem obligacji tej pożyczki. Mówią o tem, że między innymi ciężki przemysł będzie skłoniony do nabycia większej ilości obligacji. Prawdopodobnie część obligacji nabędą urzędnicy państwowi w tej formie, że należność za obligacje będzie im rozłożona na 10 miesięcy, a z każdej pensji 10 proc. będzie strącane na pokrycie należności. Po tym okresie obligacje staną się własnością urzędnika.

Bliższe szczegóły, a więc sposób wykonania pożyczki, wysokość odsetek i termin wykupu będą wiadome w początkach przyszłego tygodnia.

Niemcy gotowe do wojny.

Strasburg, 1 września. (PAT) „Der niere Nouvelle” wydawane w Strasburgu zamieszczały artykuł poświęcony przemysłowi Niemiec, który zdaniem pisma jest całkowicie przystosowany do potrzeb armii.

Stwierdziwszy olbrzymi rozwój lotnictwa cywilnego, które w każdej chwili

może być użyte dla celów wojskowych, dziennik zwraca uwagę na wielki rozwój sieci kolejowej, budowanej wyłącznie pod kątem widzenia celów strategicznych.

Każda fabryka zakładów chemicznych da się w ciągu 6 tygodni zamienić na fabrykę wyrabiającą gazy tru-

jące. Wszystkie zakłady materiałów wybuchowych są skoncentrowane w rękach I. Farbenindustrie. Rozwój produkcji gazów i eksplozywów pozwala na dostateczne zaopatrzenie armii w ciągu trzech miesięcy. W tym samym czasie Niemcy mogą całkowicie zmotoryzować swe siły wojskowe.

Sytuacja gospodarcza Polski w oświetleniu Banku Gosp. Krajowego

Ponowny spadek kursu dolara w lipcu wywołał w Polsce, podobnie, jak w innych krajach, ucieczkę od waluty amerykańskiej. Likwidacja lokat dolarowych była szczególnie silna w pierwszej połowie miesiąca, pod koniec lipca zaś ustąpiła prawie zupełnie w związku z poprawą kursu dolara. Spowodowane tem silniejsze fluktuacje wkładów skłaniały instytucje finansowe do utrzymania wysokiego pogotowia kasowego, co pociągnęło za sobą osłabienie działalności kredytowej banków. Uruchomienie większych sum lokat dolarowych miało przytem tę dodatnią stronę, że wpłynęło w pierwszym rzędzie używczo na stan obrotów na giełdach pieniężnych, a pozatem pobudziło zainteresowanie dla lokat rzeczowych.

Lipiec, jako miesiąc rozpoczęcia żniw, przyniósł silniejszy wzrost zapotrzebowania pieniężnego i zwiększenie trudności płatniczych w rolnictwie. Ponieważ zbory w roku bieżącym się opóźniły, rolnicy wyczerpali swoje środki pieniężne, tembardziej, że ceny zbóż — wskutek silnej podaży zboża z no-

wego zbioru, a także pod wpływem tendencji międzynarodowej, doznały w ostatnich tygodniach poważnej niżki. Również położenie w dziale produktów hodowlanych przedstawiało się w dalszym ciągu mało korzystnie. Sprzet zbożowy odbywał się w dość pomyślnych warunkach atmosferycznych; wyniki zbiorów przedstawiają się naogół korzystnie w niektórych tylko okęgach kłeski żywiołowe wyrządziły znaczniejsze szkody.

Stan wytwórczości przemysłowej utrzymał się na poziomie z czerwca i był wyższy, niż w lipcu ub. r. Wzrost wydobycia węgla i wytwórczości hutniczej oparty był głównie o silniejsze natężenie eksportu, w mniejszym stopniu o zwiększenie zbytu w kraju. Przemysł naftowy wkroczył w okres wzniozonej produkcji sezonowej. Ze względu na mały ruch inwestycyjny, stan zatrudnienia przemysłu metalowo-maszynowego nie uległ większym zmianom na lepsze, a niewielka poprawa zbytu zaznaczyła się tylko w niektórych gałęziach, pracujących głównie dla bud-

wnictwa. Przemysł włókienniczy utrzymał dość wysoki stan zatrudnienia, pracując na sezon zimowy. Poprawa zbytu w ostatnich miesiącach przyczyniła się do zlikwidowania dużej części zapasów towarów. Zwiększenie sprzedaży nastąpiło również w niektórych działach przemysłu chemicznego. Eksport drzewa został utrzymany, także zbył materiałów drzewnych w kraju na potrzeby budownictwa był nieco większy. W innych działach przemysłu przetwórczego stan produkcji i obrotów nie wykazał większych zmian, z pewną jednak tendencją wzrostu w gałęziach sezonowych.

Obroty handlowe na rynku wewnętrznym, jak corocznie w okresie wakacyjnym i przedświątecznym — były mało ożywione, wykazując większe napięcie tylko w dziale włókienniczym, oraz niektórych materiałów budowlanych i technicznych. Obroty handlowe z zagranicą wzrosły, przewyższając stan obrotów z lipca ub. r. Czynne saldo bilansu handlowego zostało utrzymane.

Sezonowy spadek liczby zarejestrowanych bezrobotnych trwał nadal, był jednak słabszy, niż w poprzednich miesiącach.

P. Prezydent Rzpltej opuścił Kraków.

Kraków, 1 września. (PAT) Dziś o godz. 10 odjechał z Krakowa P. Prezydent Rzpltej. Odjeżdżającego P. Prezydenta zęgnali przedstawiciele władz z wojewodą dr. Kwaśniewskim i gen. Łuczyńskim na czele. Na placu Bernardyńskim i wzdłuż ulic, któremi przejeżdżał samochód P. Prezydenta, zebrały się tłumy publiczności, żegnające owacyjnie Głową Państwa.

Groźny cyklon na Kubie.

Nowy Jork, 1 września. (PAT) Z Miami na Florydzie donoszą, że w kierunku Hawany posuwa się z szybkością 60 mil na godzinę cyklon, który już zaczął pustoszyć północne wybrzeża Kuby.

Mieszkańcy Hawany chronią się do piwnic. Wiele miasteczek i wsi nadbrzeżnych zostało opuszczone przez

ludność, która uciekła w głąb kraju. Komunikacja telefoniczna została w wielu miejscach przerwana.

Parowiec angielski „Josephine Gray” znalazł się w groźnej sytuacji i prosi o pomoc. Na pokładzie jego znajduje się 28 osób.

Uczestnicy Kongresu Historyków we Lwowie.

Zwiedzanie miasta. — Herbatka Pol. Tow. Hist.

Jak już onegdaj donieśliśmy, w środę po południu o godz. 14.30 przybyła do Lwowa grupa uczestników Międzynarodowego Kongresu historyków, złożona z profesorów uniwersytetów w Austrii, Belgii, Francji, Niemczech, Anglii i Ameryce.

W wycieczce tej biorą udział: dr. Aleks. Novoviny (Wiedeń), S. Etienne (Belgia), E. Esconin (Francja), de Vaux de Foletier (Francja), M. Vogel (Niemcy), P. E. Schramm (Goettingen).

Oburzająca napaść niemieckiego dziennika.

Wiedeń, 1 września. (PAT) Za przykładem prasy hitlerowskiej, zamieszcza dzisiejsza „Wiener Neueste Nachrichten”, organ wielkoniemców, artykuł, starający się obniżyć zasługi króla Jana III Sobieskiego i wojska polskiego w dziele odsieczy Wiednia.

Artykuł ten wywołał w Austrii niebywałe wzburzenie. Korespondent PAT-a w Wiedniu otrzymał zapewne nie, że wszystkie czynniki austriackie potępią stanowczo wybrzydzone dziennika, który nie może być uważany za wyraz austriackiej opinii publicznej.

„Wiener Allgemeine Ztg.” odpowiadając w ostry sposób na powyższy artykuł, który nazywa ordynarnym i zuchwałym, pisze, że „Wr. Neueste Nachr.” zadają policzek prawdziwej historycznej, wyrządzając głęboką krzywdę Austrii, która powitała radośnie udział Polski w tych uroczystościach.

„Kto zna historię, ten ocenia wyczyn Polaków. Bez Sobieskiego i jego husarii Europa miałaby inny wygląd. Od Sobieskiego wyszła myśl skupienia armii sprzymierzonych na Kahlenberku i plan walki. Husaria polska walczyła jak lwy i uratowała Europę. „Wr. Neueste Nachrichten” zadają cios z tyłu Austrii i Polsce, tak z Austrii zaprzysiężonej. Organ subsydiowany jest przez narodowych socjalistów i działa według planu, którego celem jest polityczny i gospodarczy sabotaż Austrii. Dziennik wyraża przekonanie, że zaprzysiężeni Polacy nie będą się czuli dotknięci tego rodzaju oburzającą napaścią.

Monarchja — wojna ogólna lub domowa.

Paryż, 1 września. (PAT) Agencja Havasa donosi, że ambasador Stanów Zjedn. w Berlinie po powrocie do N. Jonku złożył przedstawicielom prasy oświadczenie, w którym m. in. jest powiedziane: Obecne wypadki w Niemczech zakończą się albo powrotem monarchji, albo ogólną wojną, albo wojną domową.

SKAZANI ZA SZPIEGOSTWO.

Katowice, 1 września. (PAT) W sądzie okręgowym odbyła się przy drzwiach zamkniętych rozprawa przeciwko Günterowi i Ritdolfowi Neumanom z Katowic, oskarżonym o szpiegostwo. Obaj bracia zostali uznani winnymi i skazani pierwszy na 2 lata, drugo na 9 miesięcy więzienia.

DZIENNIKARZ FRANCUSKI NA G. ŚLASKU.

Katowice, 1 września. (PAT) Wojewoda dr. Grażyński przyjął współpracownika „Le Temps” p. de Monfort, znanego od wielu lat przyjaciela Polski. P. Monfort zajmując się czynnie propagowaniem na terenie Francji idei jak najbliższego zbliżenia polsko-francuskiego. Zapawi on na Górnym Śląsku kilka dni.

Stilon A. (Goettingen), Victor Gomonni A. Cameron (Anglia), oraz Pr. Lavaguel Lavastine (Paryż).

We czwartek d. 30 bm. goście oglądali zabytki naszego miasta: katedrę Ormiańską, katedrę Wołoską, następnie muzea i instytucje miejskie, wystawę pięknej książki i grafiki czechosłowackiej, mieszcząca się w Miejskim Muzeum Przemysłu Art., Ossolineum, muzeum Lubomirskich, Narodowe Ukraińskie i inne, cmentarz Obrońców Lwowa, Panoramy Raclawicką, zachwycając się pięknym położeniem Lwowa i jego kulturalnymi zabytkami.

Popołudniu Polskie Towarzystwo Historyczne podejmowało miłych gości herbatką w salonach rektoratu Uniwersytetu J. K. W herbatce tej wzięli udział reprezentant wojewody lwowskiego nac. Kwaśniewski, kurator Gładomski, kurator Namysł, wiceprezycenci m. Lwowa dr. Kubala i Chajes, prezes Brzecki, ks. rektor Gersmann, profesorowie Kleiner, Chyliński, Bułanda, Czekanowski, Czerny, Sulimski, rektor Uniw. Lubelskiego O. Jacek Wroniecki, ks. prof. Umiński, ks. Obermyński, min. Szarota, przedstawiciele świata literackiego, naukowego i artystycznego — ogółem kilkadziesiąt osób.

Wczoraj rano goście wyjechali do Truskawca, Borysławia i Drohobycza.

Projekt próbnego rozbrojenia przedstawi Roosevelt państwom europejskim.

Paryż, 1 września. (PAT) Jak donosi „Agence Economique et Financiere”, prezydent Roosevelt ma przedstawić państwom europejskim projekt próbnego rozbrojenia. Norman Davis ma poprzeć ten projekt specjalnym piśmie prezydenta Stanów Zjedn. do premierów Daladiera, Mac Donalda i Mussoliniego.

Według „Journal des Debats” próbnego rozbrojenie obliczone jest na przeciąg trzech lat, przyczem przewidziana jest specjalna kontrola międzynarodowa. Państwa europejskie zgodnie z planem Mac Donalda miałyby się zrzec zbrojeń ofensywnych. Kombinacja planu francuskiego z planem Mac Donalda działałaby niewątpliwie jako środek nasenny — wywodzi dziennik.

„La Liberte” ostrzej jeszcze ocenia pomysł amerykański, twierdząc, że próbnego rozbrojenie byłoby czemś monstrualnym.

Paryż, 1 września. (PAT) Nawiazuując do orędzia Roosevelta, które wyraża nadzieję, że Europa w Genewie osiągnie drogę do rozbrojenia i pokoju, „Intransigeant” ostrzega przed prowokacjami Hitlera i radzi, by użyto wszelkich środków obronnych. Pismo przypomina wywiad, udzielony mu przez prez. Roosevelta, w którym prezydent oświadczył, że gdyby był Francuzem, nie mógłby być spokojnym.

To samo — pisze dziennik — możnaby odnieść do Austriaka, Polaka, Belga. Europa faktycznie pragnie pokoju, jedynie Niemcy prą do wojny i czekają tylko rozbrojenia się innych państw, by tę wojnę wszcząć.

Prochy królewskie w mauzoleum.

Wilno, 1 września. (PAT) Wczoraj odbyło się przeniesienie do prowizorycznego mauzoleum znalezionych w r. 1931 w Wilnie zwłok króla Aleksandra Jagiellończyka, Elżbiety Rakuszan ki, pierwszej żony króla Zygmunta Augusta, Barbary Radziwiłłówny, oraz urny z sercem i wnętrznościami króla Władysława IV. Trumny złożono na specjalnym katafalku i pokryto ogromnym sztandarem państwowym.

Rewizje u Polaków w Gdańsku.

Gdańsk, 1 września. (PAT) Ostatnio władze dokonują rewizji u wielu stale tu zamieszkałych Polaków. M. in. dokonano rewizji w mieszkaniu pracowników stoczni gdańskiej inż. Wiktoria i majstra St. Tobońskiego. W obu wypadkach urzędnicy odmówili okazania legitymacji i podania powodów rewizji. U inż. W. znaleziono w popiele po pełnej szykanie rewizji szczątki broszury o treści lewicowej, spalonej widocznie przez poprzednich lokatorów.

Z toru M. T. Z.

Wyniki 3-go dnia wyścigów konnych (31 sierpnia):

Gonitwa I z przeszkodami dla 4 l. i st. koni. Dyst. 4200 m., 1.100 z. Startowało 4 konie. 1) Ispahan st. „Osek” p. br. Rømmel, 2) Elf, z kl. Jedry i og. Gaduły, jeźdźcy spadli. Tot. zw. 8.50, fr. 6,50 i 8 zł.

Gonitwa II dla 3 l. koni arabskich. Dyst. 1400 m., 800 zł. Startowało 7 koni. 1) Labirynt p. Zarczewskiego chł. Tokarczyk, 2) Łucznicz, 3) Aksak. Tot. zw. 34.50, franc. 8, 6,50 i 9 zł.

Gonitwa III z przeszkodami dla 4 l. i st. koni. Dyst. 3600 m., 700 zł. Startowało 6 koni. 1) Melodie st. „Rupnie wo” chł. Wilhelm, 2) Czaruś, 3) Irish Orphan. Tot. zw. 11.50, franc. 7,50 i 9 zł.

Gonitwa IV dla 4 l. i st. koni arabskich. Dyst. 1800 m., 1000 zł. Startowało 10 koni. 1) Ibn Sund st. Zarczewskiego, p. Zarczewski, 2) El-Hasa, 3) Kasztelan. Tot. zw. 11.50, franc. 6,50, 9 i 6 zł.

Gonitwa V z płotami dla 3 l. i st. koni. Dyst. 2500 m., 900 zł. Startowało 5 koni. 1) Gazela II gr. ofic. 13 D. A. K. p. Zwan, 2) Csók, 3) Dionizos. Tot. zw. 8.50, franc. 6 i 10 zł.

Gonitwa VI dla 3 l. i st. koni. Dyst. 2500 m., 900 zł. Startowało 8 koni. 1) Irtun gr. ofic. K. O. P. chł. Urbański, 2) Kormoran, 3) Cridu Cocur, 4) Lu Friborn. Tot. zw. 42, franc. 7, 6 i 6 zł.

Gonitwa VII dla 3 l. i st. koni. Dyst. 1800 m., 1.100 zł. Startowało 7 koni. 1) Pandango II. gr. ofic. K. O. P. z. Dorosz, 2) Cudem Cudów, 3) Maraton II, 4) Rewja. Tot. zw. 9, franc. 7, 15 i 14 zł.

Gonitwa VIII dla 3 l. koni arabskich. Dyst. 1400 m., 800 zł. Startowało 6 koni. 1) Hazard J. Czenkowskiego j. Janusik, 2) Argus, 3) Hadidża. Tot. zw. 12, franc. 6 i 6 zł.

Gonitwa IX dla 2 l. koni. Dyst. 1000 m., 900 zł. Startowało 4 konie. 1) Nuda st. „Osek” z. Dorosz, 2) Jasiołda II, 3) Comtesse. Tot. zw. 9, franc. 7,50 i 22 zł.

RADA GRODZKA B. B. W. R. WE LWOWIE

urządza

dnia 2-go września 1933 roku o godzinie 19-tej w sali Klubu Towarzystwa Rady Grodzkiej BBWR. przy placu Marjackim I. 4.

AKADEMJE

Ku czci ó. p. TADEUSZA HOŁÓWKI

Reprezentanci m. Krakowa na audjencji u P. Prezydenta Rzpltej.

Kraków, 1 września. (PAT) O godzinie 16 zjawili się na Zamku wawelskim reprezentanci miasta Krakowa: prezydent dr. Kaplicki i wiceprezycenci dr. Klimecki, dr. Landau i sen. Skoczylas. Delegacja została przyjęta na 40-minutowej audjencji na Kurzej Stopce w obecności wojewody krakowskiego dr. Kwaśniewskiego.

W imieniu zarządu miasta złożył hołd Głowie Państwa prezyd. dr. Kaplicki, zapewniając P. Prezydenta o głębokich uczuciach, jakie żywi dla Jego osoby obywatelstwo grodu podwawelskiego. Równocześnie prezyd. Kaplicki wręczył P. Prezydentowi w upominku wspamiętałe album Muzeum Narodowego. W rozmowie z przedsta-

wicielami miasta, P. Prezydent w szczególności interesował się żywo sprawą Muzeum Narodowego, w którym znajdują godne pomieszczenie cenne pamiątki i skarby kultury polskiej, świadczące o wielkiej przeszłości narodowej.

O godz. 17-ej P. Prezydent przyjął grupę delegacji węgierskiej, która przedstawił poseł węgierski w Warszawie, min. Matouska.

Wieczorem w ramach uroczystości dla uczczenia pamięci króla Stefana Batorego odbyła się w Teatrze im. Słowackiego uroczysta Akademia, która zaszczylił swa obecnością P. Prezydent Rzpltej.

Przyjęcie na cześć ambasadora Cudały na statku „Kościszko”.

Gdynia, 1 września. (PAT) Dyrekcja linii okrętowej Gdynia - Ameryka wydała wczoraj na statku „Kościszko” na cześć ambasadora Stanów Zjedn. Cudały śniadanie. Ambasadora powitał dyrektor linii, Leszczyński, oraz prezes Izby Polsko-Amerykańskiej.

Ambasador Cudały odpowiedział, że jest b. wzruszony spontanicznym charakterem przyjęcia, jakiego doznał od chwili wstąpienia na ziemię polską i oświadczył, że zachowa długie w pamięci podróże na „Kościszko”. Zaznaczył on, że uderza go podobieństwo tradycji i aspiracji obu narodów: pol-

skiego i amerykańskiego. Myśli o jakimś poważnym targu między obu narodami wydaje się niemożliwa. Ambasador wyraził pragnienie, by te dobre stosunki i przyjaźń, jaka panuje między Polską a Stanami Zjedn., zapanaowały na całym świecie. Ambasador zaznaczył w końcu, że z przyjemnością myśli o swym pobycie w Polsce.

Szanujesz zdrowie, czas i pieniądze, podróżując, wysyłając listy i towary samolotami. Informacje i bilety: Tel. 45-71 i 29-36 i biura podróży.

Aktualne zagadnienia szkolne i nowy program nauczania.

Rozmowa z p. Kuratorem Okręgu Szkolnego Lwowskiego.

W związku z rozpoczętym nowym rokiem i wprowadzonym przed paroma dniami nowym programem szkolnym Kurator Okręgu Szkolnego Lwowskiego, p. Jerzy Gadomski, przyjął przedstawiciela Agencji Wschód i udzielił szeregu wyjaśnień i informacji na temat aktualnych zagadnień szkolnych.

— Rozpoczęty przed blisko dwoma tygodniami nowy rok szkolny, stwarza zarówno dla kierownictwa administracyjnego jak i pedagogicznego, dla nauczycieli i uczniów szereg ważnych problemów, cały szereg kwestyj, które reformy szkolne i nowy program nauczania wprowadzają w życie.

Punktem wyjścia dla szeregu zagadnień, jest otwarcie pierwszej klasy gimnazjum nowego typu. Reforma ma głębokie i zasadnicze znaczenie. W stosunku do dawnego stanu polega ona na tem, że pierwsza klasa gimnazjum nowego typu jest oparta na szkole powszechnej. Stało się więc to, do czego przez wiele lat dążono, aby umożliwić najszerzszemu warstwowi społeczeństwa możliwość szerokiego wykształcenia. Każde więc dziecko może osiągnąć wyższy poziom nauki bez tych dawniejszych przygotowań, które wymagały znacznych kosztów. Cechą charakterystyczną nowego programu szkolnego jest fakt, że program szkolny posiada t. zw. gospodarcze pochycenie, czyli że nowy program szkolny wykazuje możliwie największy kontakt z codziennym życiem, oraz że programy szkolne dostosowane zostały, na podstawie głębokich doświadczeń, do rozwoju psychicznego młodzieży. W związku z tem pewne przedmioty odpadły, lub też zostały uwzględnione w innych klasach. Program nauki skonstruowany został tak, aby młodzież uczyła się głównie tego, z czem się styka najczęściej. Zjawiska codziennego życia i jego problemy, stały się osią centralną nauki.

Powstawać będą nowe szkoły..

Należy zaznaczyć, że w wyniku reformy szkolnej powstały pewne oszczędności, które zresztą nie wynikały z tendencji Ministerstwa WR. i OP. Na skutek reformy odpadły od szkoły średniej dwie klasy t. j. pierwsza i druga. Ilość szkół powszechnych jest bardzo znaczna, w praktyce okazało się, że ilość skasowanych klas jest znacznie mniejsza od ilości tych klas, które w związku z reformą powstały. Jest to

moment bardzo ważny, gdyż świadczy o rozbudowie aparatu nauczania, bo istotnie powstają i powstawać będą szkoły w tych ośrodkach, w których dotąd ich nie było.

Uwzględnienie regionalizmu w programie nauczania.

Należy zwrócić uwagę na jedną z zalet nowego programu, dotąd nie uwzględnioną t. j. dostosowanie nowego programu szkolnego do regionalizmu. Nie było to rzeczą łatwą, programy i podręczniki zmontować z przystosowaniem do terenu, a jednak osiągnięto bardzo duży sukces, opracowując różne programy dla młodzieży miejskiej i wiejskiej.

O redukcjach nauczycieli nie ma mowy.

— Czy nowy program szkolny i reforma połączone są z redukcjami nauczycieli? — zapytaliśmy p. Kuratora.

— Ze strony nauczycieli była poruszona przed wprowadzeniem nowej ustawy obawa, że reforma szkolna stworzy może bezrobocie wśród tak cennego w społeczeństwie czynnika, jakim jest świat nauczycielski, pracujący dla najszerzszych warstw i uczący młodzież stawiania pierwszych kroków życia. Już w lecie roku 1932 p. Minister WR. i OP. zapewnił, że nie ma mowy o redukcjach nauczycielskich w związku z nową ustawą szkolną. Istotnie tak się stało: Nikt z powodu reformy szkolnej nie stracił pracy, masowych redukcji nie było i nie ma. Dano możliwość nauczycielom szkół średnich przejścia do szkół powszechnych, co również wpłynęło dodatnio na poziom nauki.

5.600 nauczycieli z terenu Kuratorjum lwowskiego na przeszkoleniu.

— Jak nastąpiło — pytam p. Kuratora — przygotowanie i obznajomienie nauczycielstwa w związku z nowym programem szkolnym?

— Nie należy ukrywać — mówi p. Kurator — że głębokie zmiany wywołały obawy, że nauczycielstwo nie zawsze da sobie radę z wykonaniem programu i dostosowaniem poziomu nowej szkoły do zagadnień reformy. Powstawała też obawa, czy reforma szkolna nie ucierpi z powodu nieprzygotowania odpowiedniego nauczycielstwa. Postanowiono więc w czasie wakacji zorganizować kursy instrukcyjno-programowe dla nauczycieli na

całym terenie Państwa, aby grona nauczycielskie mogły zaznajomić się ze szczegółami reformy. Wywołało to olbrzymie zainteresowanie i warto podkreślić, że na terenie Kuratorjum lwowskiego z przeszkolenia korzystało 5.600 nauczycieli i nauczycielek.

Mimo ferii frekwencja była olbrzymia, szereg osób nie znalazło miejsca na kursach, było więcej zgłoszeń, niż miejsc. Praca instruktorska będzie prowadzona i teraz. Przeszkoleniu poddany został również szkolny aparat kierowniczy, dyrektorzy i kierownicy szkół, wizytatorzy i t. d. Mamy już poza sobą ogrom pracy w tym kierunku i przeświadczenie, że nauczycielstwo zostało przygotowane do należytej interpretacji nowego programu szkolnego. Po zapoznaniu się z nim nauczycielstwo powitało reformę szkolną nie tylko z zainteresowaniem, ale i z entuzjazmem dla nowoczesnego ogólnopaństwowego i narodowego kierunku.

Poważna troska o lokale szkolne w Małopolsce Wschodniej.

— Czy jednak nowy program szkolny stwarza pewne trudności na innym polu?

— Pewne niebezpieczeństwo grozi reformie szkolnej, a zwłaszcza, a może i głównie, na terenie Małopolski Wschodniej. Mam tu na myśli brak odpowiednich budynków i lokali szkolnych. Cała ofiarność i ideowość nauczycielstwa szkół powszechnych, którego ciężka praca zasługuje na podkreślenie, natrafia na trudności związane z brakiem odpowiednich lokali. To musi działać ujemnie na wydajność prac i może to ookolwiek działać hamująco na tempo przebudowy szkoły powszechnej.

Jak już wspominałem — mówi p. Kurator — nowa reforma daje możliwość tworzenia szkół tam, gdzie ich nie było i gdzie społeczeństwo na zasadach starej ustawy szkolnej nie mogło się ich spodziewać. Dziś otworzono szerokie możliwości. Lecz w trudnych warunkach finansowych budżet Państwa nie madaży potrzebom, szeroka akcja budowlana dziś nie jest możliwa. Dlatego powstało Towarzystwo popierania budowy szkół powszechnych i rozpoczęto już akcje gromadzenia funduszy na budowę szkół powszechnych. Na naszym terenie, na terenie trzech

Województw Małopolski Wschodniej, kwestja ta jest zagadnieniem pierwszorzędnej znaczenia i trzeba już w pierwszych dniach tej akcji uświadomić społeczeństwo.

Popierajmy akcje budowy nowych szkół.

Gromadzenie funduszy zostało związane z t. zw. szerokim opodatkowaniem podręczników szkolnych na rzecz wyżej wymienionego Towarzystwa. Trzeba prostować kategorię, że ten t. zw. podatek nie obciąża ani młodzieży, ani rodziców, a obciąża jedynie wydawców. Pojawili się głosy, jakoby przez umieszczenie 10 groszowych znaczków na cele budowy szkół zwiększyła się o 10 groszy cena egzemplarza książki. Jest to interpretacja albo mylna, albo złośliwa. Przeciwnie, dodatek 10 groszowy obciąża wyłącznie wydawców i stwarza konieczność kontroli, czy każda książka jest zaopatrzona w znaczek 10 groszowy, gdyż brak tego znaczka oznacza zmniejszenie dopływu funduszy na budowę szkół, których powstanie jest intencją Rządu.

Jak użytkować stare podręczniki?

— Poruszono kwestję odpowiedniego użytkowania starszych podręczników, czy p. Kurator może podać w tym kierunku pewne dyrektywy?

— Kwestję należytego użytkowania wszystkich t. zw. starych książek, uważam za rzecz dużego znaczenia społecznego i narodowego. Istotnie wskutek zmiany podręczników każda rodzina posiada pewną ilość książek, leżących nieużytecznie. Dlatego należałoby możliwie szybko rozwinąć akcję dostarczenia setkom tysięcy młodzieży szkolnej poza granicami kraju podręczników polskich. Są znane wypadki, że młodzież na emigracji ulega wynarodowieniu, należałoby więc skorzysać ze sposobności i rzucić do większych ośrodków emigracyjnych w Europie i w innych częściach świata, książki polskie dla naszych rodaków. Np. we Francji w szkołach znajduje się ponad 100 tysięcy młodzieży polskiej.

Należy więc jak najgoręcej zachęcić społeczeństwo nasze w kraju — zakończył p. Kurator swą rozmowę — do rozwinięcia akcji eksportu książek polskiej do polskiej emigracji zagranicą.

U źródeł Prutu.

Pragnąc ułatwić sobie wycieczkę w dalszą drogę, wybraliśmy się do Zarządu tartaku, skąd leśna kolejka dołina Prutu prowadzi pod Howerlę, która była najbliższym celem naszej wędrowni.

Wielki plac za rzeką przed budynkami Zarządu, gdzie przed dwoma jeździłymi laty widać było stopy drzewa rżniętego, gdzie grzyły pięć tancznych wtórował nawoływaniom robotników, zajętych ładowaniem wagonów, załoga obecnie cisza. Spowodowała ją niszcząca ręka, która, podpalwszy tartak, pozabawia chleba mnóstwo rodzin. Skazując na głód, odbierając możliwość zarobku, o który tu bardzo trudno podczas zastoju w przemyśle drzewnym.

Ponieważ po kilku dniach niepewnej pogody nastał dzień słoneczny, wagoniki kolejki napelniły się wnet gromadą wycieczkowców, wśród których znaczną część stanowiły oddziały harcerzy. Gdy przybyliśmy do schroniska na Zaroślaku, zastaliśmy je przepelnione gośćmi z różnych stron Polski. Późno w noc panował gwar, bo jeszcze nadciągali spóźnieni turyści. Po kolacji zaplanowano nawet dancung przy dźwiękach gramofonu.

Mimo to nazajutrz wczesne rano za panował, bo wszyscy gotowali się do wyjazdu w góry. Najwięcej zwolent-

ników miała wycieczka na Howerlę, której piękną kopułę podziwiać można z werandy schroniska; staje się widoczną chwilami już w drugiej połowie drogi z Worochty na Zaroślach. Gromadka nasza zwiększyła się do liczby kilkunastu osób, przygodnych znajomych, przeważnie ze Lwowa; najmłodszy uczestnik liczył lat 11, najstarsza zaś uczestniczka 62 i mimo, że jest nie szkaną równin i pierwszy raz odbywała wycieczkę po górach, znalazła się wśród pierwszych na szczycie Howerli. Bo też wejście nie przedstawia wielkich trudności. Ścieżka wiedzie zrazu lasem, oddalając się miejscami od Prutu, który tu i ówdzie tworzy przesłizyczne kaskady. Następnie, po przekroczeniu potoku, pozostawiając na lewo szmat kosodrzewiny, wchodzimy na trawiaste zbocza malej Howerli, gdzie gęste krzewy borówek (czernic) zapraszają co chwila do zaintrygowania się i wypoczynku. O zdobycie rekordu nam nie chodziło. Tylko dwaj najmłodsi uczestnicy z naszego grona weszli na szczyt w oznaczonym przez wspomniany przewodnik czasie (2 i pół godziny); reszta potrzebowała 3 do 3 i pół godziny. Pogoda była piękna; żar słońca łagodniał pod powiewem wietrzyku. Powietrze było dostatecznie przejrzyste i widok rozległy. Rzadko się to turystom udaje, bo Howerlę jest

kapryśną panią, często otula się welonem chmur i mgła zasłania dokoła. Silny, chłodny wiatr zmuszał do wdziania ciepłego okrycia, które w drodze niejednemu ciążyło, ale tu bardzo się przydało.

Na szczycie znajduje się obecnie nowa wieża triangulacyjna, nad której ustawieniem w ubiegłym roku pracował geometra z kilku robotnikami w ciągu kilku tygodni obozując na szczycie w dwóch namiotach. Ile trudu kosztowało zniesienie na górę potrzebnego materiału: belki znosili ludzie na swych barkach, a piasek i cement dźwigały w workach wytrwałe koniki lincuskie. One są jedynym środkiem lokomocji czy transportu wśród rozległych lasów i połonin, ciągnących się między gościncami i drogami, które prowadzą wzdłuż rzek i większych potoków.

Po dłuższym wypoczynku, po zorientowaniu się w rozległej panoramie przy pomocy mapy i przewodnika, po krzepiwszy siły zapasami, które każdy zabrał z sobą, lekkim schodzimy w dół w stronę przeciwną ku Breskułowiu. Tu natrafiamy na źródło wybornej wody, zimnej, jak zdroje tatrzańskie. Zmęczonym wędrowcom po kilku godzinnym marszu smakowała nadzwyczajnie ta woda jednego z wielu źródeł Prutu, którego kilka ramion bierze początek w kotle lodowcowym, leżącym między Howerlę a Breskułem, inne zaś dalej na wschód w kotle pod Dancerzem.

Wjeżdżając obratkiem stacją Pożyżew-

skiej, aby przyrzeć się po drodze stacji rolniczo-botanicznej. Szliśmy dość szeroką ścieżką, jedną z tych, które serpentynami wiją się na zboczach Czarnohory, a pochodzą z czasów wojny światowej; w znacznej części jednak są już uszkodzone przez ulewne deszcze i roztopy wiosenne. Nie skracaliśmy sobie drogi żlebami, jak to nie raz robią turyści. Zbyt żywo tkwiły mi w pamięci zeszłoroczne przygody przy schodzeniu jednym ze żlebów, które stokiem Breskuła wiada w kotlinę, leżącą między tą górą a Pożyżowską. Będąc pierwszy raz na Howerli, i to bez mapy, oboje z żoną przyłączyliśmy się do wycieczki, zorganizowanej przez Koło Akademickie w Stanisławowie. Wśród kilkunastu osób, uczestniczących w tej wycieczce (przewały żądne wrażeń przedstawicielki płci pięknej), nie wiele miało wprawie w chodzeniu po górach. To też lekkomyślnością było ze strony dwu młodych przewodników obranie drogi powrotnej przez żleb, porosły gęstymi krzakami, przez które trudno było się przedzierać, zwłaszcza że z pod nóg usuwały się kamienie miejscami zaś śliski kamienie były prawie prostopadłe, oślizgie od ciekącej wody. Trudności te pokonałszy wraz z kilkoma osobami odważniejszym, dość łatwo, ale uciepiała na tem gardenoba zwłaszcza oburwie. Ale niektóre panie dostawały wprost spazmów, ślady w miejscu, czekając na pomoc przewodników, którzy nie spodziewali się wi-

Wiadomości bieżące

2
września
1933

Sobota

Stefana
lutro: Zenona
Wschód słońca 4:48
Zachód słońca 18:22

TEATR WIELKI

Sobota 2 września godz. 7.30 „Fraulein Doktor” Jerzego Tepy.
Niedziela 3 września godz. 7.30 „Fraulein Doktor” Jerzego Tepy.

TEATR ROZMAITOŚCI

Sobota 2 września godz. 7.30 „Moja Panna Mama”
Niedziela 3 września godz. 7.30 „Moja Panna Mama”.

TEATR COLOSSEUM

Film „Kobieta Kameleon”, rewja „Jarmark śmiechu”.

KINOTEATRY

- ADRIA: „Król pięści” (Harry Peel).
- APOLLO: „14 lipca” Rene Claira.
- ATLANTIC: „Syn mimo woli”.
- CASINO: „Ostatnia carowa”.
- CHIMERA: „Dziewczę z gór”.
- GRAZYNA: „Błękitna rapsodia” i rewja „W rytmie walca”.
- KOPERNIK: „General Czeng”.
- MARYSIENKA: „General Czeng”.
- MIRAZ: „Flip i Flap” oraz „Nasze niewinne narzeczone”.
- MUZA: „Królowa szybkości”.
- PALACE: Własta Burián jako „Adjutant Jego Wysokości”.
- PAN: „Ten, który wrócił”.
- PASAŻ: „Tom Miks” oraz „Mó: przyjaciel król”.
- RAJ: „Nocne Sady”.
- STYLOWY: „Ludzie w hotelu” oraz rewja p. t. „Powrót słomianych wdowców”.
- SWIT: „Pałac na kółkach” i „Frankenstein”.
- UCIECHA: „Buster się żeni” i rewja.

— Teatr Wielki. Wznowienie „Fraulein Doktor”. Dziś na scenę Teatru Wielkiego wchodzi „Fraulein Doktor”, faktomontaż prawdziwy Jerzego Tepy, który w 5 miesięcy po prapremierze lwowskiej zdołał osiągnąć ponad 500 przedstawień na 10 scenach Polski.

Równocześnie 7 września odbędzie się premiera w Pradze czeskiej w Narodnym Divadle z słynną artystką Anna Sedlackowa, z końcem września w Teatrze Maria Ventura w Bukareszcie, w październiku

docznie takich kłopotów i nieprzyjemnych wymówek. Zamiast skrócenia było znaczne przedłużenie zejścia tak, że w końcu brakło czasu na postępek w schronisku i bez należytego wyposażenia trzeba było śpieszyć do kolejki.

Nasza tegoroczna wycieczka skończyła się w miłym nastroju ku ogólnemu zadowoleniu, bo wszystko odbywało się bez niepożądanego pośpiechu. Koło godz. 13 spożyliśmy już obiad w schronisku, poczem część gości odjechała do Worochty, większość jednak gotowała się do dalszej wędrówki. Po obiedzie poszliśmy w górę Prutu, kilkaset metrów za schronisko, gdzie mały wodospad wyżyłbil w skaie dość duży basen, w którym można było zanurzać się a nawet pływać. Niedługo jednak rozkoszowaliśmy się słońcem i wodą. Od południa nadciągała burza, przy akompaniamencie grzmotów i piorunów. Wnet znaleźliśmy się z powrotem na werandze schroniska, skąd przyglądaliśmy się groźnemu, ale zarazem pięknemu widowisku, jakim jest burza w górach. Nie była ona tak straszną, jak zeszłoroczna, która nas przywitała po przybyciu do schroniska w dzień przed wspomnianą wycieczką akademicką. Ulewny na szczęście niezbyt długo trwającym deszczem, zakończył się ten pierwszy dzień naszego pobytu pod Howarłą. Chmury, które ze wszystkich stron zasnuły niebo, zasepiły nieco humor turystów. Ilo nie wiedzieliśmy, co jutrzejszy dzień przyniesie. Z tą niepewnością udaliśmy się na spoczynek. S. P.

Płaskorzeźba Stefana Batorego na Wawelu.



Popiersie marmurowe króla Stefana Batorego w płaskorzeźbie dłuta artysty-rzeźbiarza H. Madeyskiego. Płaskorzeźba ta wmurowana została w loggii drugiego piętra na Wawelu, uroczyste zaś odsłonięcie jej odbyło się w czwartek w obecności P. Prezydenta Rzplitej.

Przed rocznicą Odsieczy Wiedeńskiej.

PROGRAM UROCZYSTOŚCI

Onegdaj odbyło się pod przewodnictwem r. Włodzimierskiego posiedzenie Sekcji obchodowej Wojewódzkiego Komitetu Obywatelskiego Obchodu 250 rocznicy Odsieczy Wiednia. Na posiedzeniu szczegółowo przedyskutowano program obchodu, który w najbliższy poniedziałek będzie przedłożony do aprobaty Komitetowi Wykonawczemu oraz dokonano podziału pracy. Ukaże się odezwa Komitetu wzywająca do udziału w tym święcie narodowym, ponadto uchwalono prosić Prezydenta miasta, by wezwał mieszkańców do udekorowania domów flagami i nalepkami. Odpowiednio udekorowane będą gmachy publiczne, zwłaszcza Kamienica Królewska i wieża Ratuszowa, podobnie i pomnik Sobieskiego.

W przeddzień święta t. j. 11 września, odbędzie się capstrzyk orkiestry cywilnych (orkiestry wojskowe są nie obecne z powodu przebywania pułków na manewrach). W dniu 12 września o godz. 6 rano odezwa się z wieży ratuszowej i z wieży kościoła św. Elżbiety hejnały, o godz. 7 zaś na Strzelnicy będzie oddanych 21 strzałów armatnich. Uroczyste nabożeństwa w świątyniach wszystkich wyznań odbędą się o godz. 10, poczem pod pomnikiem króla Jana III. nastąpi złożenie hołdu

pamięci wielkiego króla z przemówieniem Prezydenta miasta i odśpiewaniem pieśni przez zespoły śpiewackie. W godzinach popołudniowych dokonane będzie otwarcie zabytków po Janie III., wieczorem zaś o godz. 7 akademija w Teatrze Wielkim.

W dniach 13—24 września b. r. wszyście stowarzyszenia organizują obchody wewnętrzne z okolicznościowymi odczytami. Dnia 16 września planowany jest manifestacyjny obchód w Olesku i Podhorcach z udziałem wojska, które wracając z manewrów w przeddzień święta rozłoży się obozem w Olesku. Specjalny oddział kawalerji będzie przebrany w stroje husarskie, sporządzone z historyczną wiernością. Spodziewany jest tłumny udział mieszkańców Lwowa w święcie, dla których będą uruchomione do Podhorzec i Oleska specjalne pociągi, oraz komunikacja autobusowa.

Najwspanialej święcony będzie ostatni dzień obchodu t. j. dzień 24 września, w którym pamięci Jana III. złoży hołd armia nasza, z udziałem strzelców. W dniu tym rozpoznie się bojem we Lwowie wielki zjazd strzelców, którego uczestnicy wezmą tłumny udział w pochodzie wraz z pułkami armji czynnej.

w Narodnij Pozorista w Belgradzie i w Za grebiu, a w grudniu w londyńskim Piccadilli Palace, oraz w teatrach amerykańskich. W tym samym czasie rozpoczyna się w londyńskiej wytwórni Paramountu pierwsze zdjęcia z filmu: Anna Marie, opracowanego przez Teodorę Drzewiecką i Cecylia Maddena według sztuki „Fraulein Doktor”.

Teatr lwowski grać będzie „Fraulein Doktor” jeszcze kilka dni w premierowej obsadzie. Rolę tytułową kreować będzie po tryumfach w Warszawie, Krakowie i Krynicy Irena Ejchlerówna, grając ją po raz 120. O sukcesie, tej wysoce utalentowanej artystki, świadczy dobitnie fakt, iż po premierze w Teatrze Polskim w Warszawie, szereg recenzentów stoteicznych, jak Wincenty Rzymowski i Grzymała Siedlecki poświęciło jej kreacji osobne feljetyony.

Bilety do nabycia w Kasach Teatrów Miejskich i w kasie biura ABO, Rutowskiego 2, tel. 26-56.

— Teatr Rozmaitości. Ostatnie przedstawienie „Mojej Panny Mamy”. Jeszcze tylko kilka dni grana będzie w Teatrze Rozmaitości lekka francuska komedia Verneilla pt. „Moja Panna Mama”. Publiczność bawi się wesoło nie szczędząc oklasków dla odtwórców postaci sztuki. Udział biorą pp. Niczewska, Strachocki, Dąbrowski, Czajkowska, Ratschka, Jaśkiewicz, Dąbrowski i inni.

Bilety do nabycia w Kasach Teatrów Miejskich i w kasie biura ABO, Rutowskiego 2, tel. 26-56.

— Teatr Rozmaitości. Czy istnieje kobieta idealna? Czy miłość i nienawiść to nierozłączne uczucia? Czy mężczyzna może być wiecznie prawdziwej kobiecie? I czy zawsze spotykać się będzie

z rozczarowaniem? Oto zawikłany węzeł zapytań, którego rozwikłaniem zajął się Andrzej Antoine, młody autor wspaniałej, pełnej połotu i fantastycznych barw komedii pod tyt. „Nieprzyjaciółka”, której premierę ujrzymy w Teatrze Rozmaitości już w początku przyszłego tygodnia. W komedii tej grają pp. Malanowicz (Nieprzyjaciółka), Kipeniówna (córka), Dąbrowski (narzeczony), Jaśkiewicz (mąż), Kański (kochanek) i Ratschka (lekarz). Reżyseria Bronisław Dąbrowski.

Bilety do nabycia w Kasach Teatrów Miejskich i w kasie biura ABO, Rutowskiego 2, tel. 26-56.

— Colosseum. Dziś w dalszym ciągu grana będzie przebojowa rewja pt. „Jarmark śmiechu”, która na wczorajszej premierze zdobyła sobie poklask u publiczności. Rewja ta obfituje w najnowsze przeboje stolicy dotychczas nie granych we Lwowie i nie dziw też, że publiczność gorąco oklaskiwała grę artystów, zmuszając ich do bisowań. Na ekranie przepiękny film grany po raz pierwszy we Lwowie pt. „Kobieta Kameleon”. W dniu powszednie początek i seansu o godz. 4-tej, w niedzielę i święta o godz. 3-ciej. Do rozpoczęcia 1-go seansu w dniu powszednie ceny miejsc niższe.

— Kino-rewja „Stylowy”. Szaszkielwicz 5. Dziś w sobotę o godz. 3 powtórzenie premiery, która odbyła się w piątek. Grana była rewja pt. „Powrót słomianych wdowców” z udziałem artystów „Zaspu”. Na ekranie przepiękny film „Ludzie w hotelu” z udziałem asów: Greta Garbo, J. i L. Barrymore, L. Stone, Joan Crawford i W. Berry. Dekoracje pędzla prof. Balka.

— Dwunastówki w kościele św. Elżbiety. Na podstawie pozwolenia władzy kościel-

Cenny dar.

Zbiory Galerii Narodowej m. Lwowa wzbogaciły się w ostatnich czasach cennym darem w postaci doskonałego obrazu art. malarza Franciszka Horodyskiego, przedstawiającego portret ś. p. Jodko Narkiecza — niedawno zmarłego zasłużonego obywatela i pracownika naukowego. W powyższym portrecie p. Horodyski wyobraził ś. p. Jana Jodko Narkiewicza w tym momencie jego życia, kiedy to nie bacząc na swój wiek i niebezpieczeństwo, w listopadzie 1918 roku, zbierał na ulicach walczącego Lwowa poległych i rannych i wśród świstu kul roznosił „Pobudkę”. Ze względu na to portret ów zgodnie z życzeniem ś. p. Jana Jodko Narkiewicza opatrzono tytułem „Z dni grozy we Lwowie”. Portret ś. p. Jodko Narkiewicza przekazała Galeria rodzinna Zmarłego; należy Jej się za ten dar prawdziwa wdzięczność.

Stacja opieki P. C. K. w Stołpcach.

W najbliższym czasie nastąpi w Stołpcach otwarcie stacji opieki nad uchodźcami i reemigrantami z Rosji Sowieckiej. Stacja ta powstaje dzięki staraniom miejscowego oddziału Polskiego Czerwonego Krzyża i przy pomocy ze strony zarządu głównego P. C. K.

Powstanie stacji łączy się z koniecznością uruchomienia stałej doraznej pomocy dla przybywających z Rosji. Dotychczas na dworcu w Stołpcach działał prowizoryczny posterunek P. C. K., który w miarę swych możliwości niósł pomoc podróżnym na wypadek zaślubień, głodu, choroby i t. d. Obecnie po uzyskaniu lokalu od urzędu pocztowo - ocnego w Stołpcach P. C. K. przystąpił do zorganizowania pomocy na szerszą skalę. Rozszerzenie tej akcji jest konieczne ze względu na coraz większą liczbę wracających z Rosji uchodźców, wysiedleńców, więźniów politycznych i t. d., którym Polski Czerwony Krzyż za pośrednictwem swego oddziału w Moskwie nlatwa powrócić do kraju. Ponadto ze stacji opieki korzystać będą również cudzoziemcy, udający się z Rosji do swych krajów przez Polskę.

Akademija Taneczna w Leningradzie.

Jak donosi „Prawda”, w Leningradzie otwarta została Akademija Taneczna, w której wykładają mają poza stłami miejscowymi, także wybitni artyści zagraniczni.

nej odprawiać się będzie w kościele św. Elżbiety w niedzielę i święta Msza św. o godz. 12-tej w południe, w czasie której zbiorczą z tacy przeznaczoną będzie na zakończenie budowy W Ołtarza Innowacje powitać niezawodnie wszyscy parafianie ze szczerem zadowoleniem, tembardziej, że oddawna domagano się wprowadzenia Mszy św. o godz. 12-tej w tym kościele.

— Jeden dzień dzieli nas od wielkiej loterii fantowej, która w niedzielę 3 bm. urządzi Miejski Komitet Opieki Pozaszkolnej w sali Gieldy przy ul. Akademickiej 17. Część fantów umieszczono w oknach wystawowych cukiernej Welza i Zaleskiego, oraz sklepów sportowych Scott i Pawłowski i „Maraton”. W poniedziałek 4 bm. rozpoczyna się 2-dniowa zbiórka odzieży, prowiantów i pieniędzy na najuboższe dzieci.

— Próby Chóru im. św. Elżbiety pod kierownictwem prof. M. Woźnego rozpoczyna się po przerwie wakacyjnej we wtorek 5 września o godz. 7 wieczorem i odtąd odbywać się będą stale we wtorki i piątki od godz. 7 do 8.30 wiecz. w pięknie odnowionej sali paraf. (pl. arc. Bilezewskiego 5, parter). Zgłoszenia nowych członków przyjmuje się codziennie w kancelarii parafialnej od godz. 10—12 oraz w czasie prób Chóru.

— Wpisy do wieczornych szkół dla dorosłych oraz do czteroletniej szkoły w dziedzinie Związku nauczycielstwa polskiego we Lwowie odbywają się od dnia 1 września między godziną 19 a 20 wiecz. w następujących punktach: Pierwsza szkoła dla dorosłych ul. Głowińskiego 6, druga szkoła Aleja Focha 2 i trzecia szkoła ul. Zmarłego 11 i do gimnazjum ul. Wawelska 18.

Towarzystwo Zabaw Ruchowych.

Wpisujemy się na członków T. Z. R.

Jedno z najstarszych i najbardziej zaśluzonych towarzystw w Polsce pracujących nad wychowaniem fizycznym naszej młodzieży, przygotowuje się do obchodu swego trzydziestolecia. Uroczystość ta odbędzie się w przyszłym roku.

Warto przy tej sposobności podkreślić fakt, iż gdy nasze kluby obchodzą lub obchodziły swe trzydziestolecia, odwołując się tylko na tradycję — na ten — iż ich pierwsi prezesi kopnęli poraż pierwszy piłkę, będąc n. p. w V klasie gimn. Tow. Zab. Ruch. może się poszczycić statutem — zatwierdzonym przez władze w r. 1904 — a podpisanym założycielami takich, jak śp. Kaspro-wicz, Błażek, Naganowski — ze żyjących Piasecki, Hemerling, Makuszyński i wielu innych. I zasługą to właśnie TZR. — iż z niego, z tego Iona wyszły nasze kluby sportowe, zorganizowane i wzmocnione. I upłynęło parę lat, zanim te kluby zaczęły działać samodzielnie. Nie myślę jednak pisać tu historii tych początków sportu we Lwowie — histo-ria ta będzie musiała tylko prawdę na- pisać a o tą prawdę jestem spokojny.

Ważniejszą sprawą są obecne poczy- nania i prace TZR. Tego roku stanął na jego czele p. wicepr. Kubala, obok nie- go w skład wydziału weszli poważni i zasłużeni nasi pracownicy i wychow- cy na polu wychowania fizycznego iło- dzieży i jest nadzieja, iż rok 1933 bę- dzie renesansem TZR.

W pracy tej jednak Wydział TZR nie może zostać bez współdziałania spo- łeczeństwa lwowskiego a zwłaszcza tych osób i tych organizacji, które wy- chowaniem fizycznym zajmują się. Przy- pomnijmy tym wszystkim, którzy by- li członkami TZR, iż wkładka miesię- czna wynosi tylko 50 gr., przypomina- my tym wszystkim, którzy w pracy wych. fizycznego biorą udział, iż ich obowiązkiem jest do TZR należeć, przy- pomnijmy naszym władzom szkolnym, iż boiska TZR są jedyną we Lwowie, na których młodzież szkolna może spo- kojnie oddawać się grom i zabawom ruchowym.

Wszak lwowskie szkoły nie mają boisk, a to tłuczenie piłką na twardym podwórzu szkolnym — to nie wychow- anie fizyczne — to mordownia i bla- ga wychowania fizycznego. Mamy więc wspaniały park zabawowy — 15 morgowy dla młodzieży i park ten stoi pustką. Z Warszawy w tymczasem przy- szła instruktorów wych. fiz., w szko- łach działają egzaminowani kursisti CJWF, w prasie krzyk o naszym spor- cie, o wych. fizycznym, o POS — a w rzeczywistości... blaga i puste boiska. Rozumie się, iż nie mam na myśli boisk

klubowych, dla młodzieży niedostęp- nych i zakazanych.

Dziś boiska TZR czekają na tą mło- dzież; kierownikiem parku jest profes- sor I. gimnazjum p. Świączyński, któ- ry każdej Dyrekcji naszych szkół chę- nie służy wszelkimi informacjami. W dniach 10, 17 i 24 września, nadto 1 października odbędą się próby POS od godz. 10—11 dla pań od 11—12 dla pa- nów — i na tych chętnych boiska TZR czekają.

Odbudowa parku postępuje szybko naprzód; Miejski Komitet WF i PW dał 900 zł., Wojewódzki Komitet dał 200 zł., a p. Wojewoda 1200 zł. z fun- duszu pracy. Robotami kieruje i wska- zówek udziela p. Tad. Kuchar.

Sezon więc jesienny może być w T. Z. R. bardzo ożywiony, byleby kierow- nicy młodzieży nie zapominali, iż obok ducha i ciała trzeba ćwiczyć i te dwie

godziny urzędowej gimnastyki, czy też lataminy i kopaniły po podwórzu szkol- nem, to nie zabawy ruchowe a tem- niej wychowanie fizyczne.

I jeszcze jedno. Temu TZR grozi wielkie niebezpieczeństwo... grozi wy- właszczenie, wykupienie terenu. Nowe władze TZR zdają sobie z tego dobrze sprawę i nie będą mogły pogodzić się z biernym stanowiskiem naszej magi- stratury szkolnej i naszego społeczeń- stwa.

To też apelujemy do wszystkich: wpisujcie się w szeregi TZR., które fi- nansowo i moralnie silne z pewnością spełni swe cele.

Roła TZR we Lwowie nie skończyła się — przeciwnie wobec posiadania naj- piękniejszego boiska — ta rola i obowią- zek wobec naszej młodzieży dopiero zaczynają się.

R. W.

Morderca z Mościsk przyznał się do winy.

W związku z zamordowaniem han- dlarki Schlafowej i jej córki, doniesi- śmy o aresztowaniu murarza Zycha, jako podejrzanego o dokonanie mordu. Początkowo wypierał się on winy, po- tem jednak, wobec prokuratora zala- mał się psychicznie i przyznał się do zbrodni. Morderstwo miał on uplano- wane już oddawna i upatrzył gdzie Schlafowa chowa pieniądze. Krytycz- nego wieczoru Zych przyszedł do Schlafowej i oświadczył jej, że przy- szedł zobaczyć, czy naprawiona prze- zeń ściana już wyschła. Schlafowa po- kazywała mu tę ścianę z lampą w rę- ku. Gdy odstawia lampę, Zych uderze- niem łomu żelaznego w głowę powalił ją na ziemię. W tym momencie do mie- szkania weszła Schlafówna. Przywita- ła się serdecznie z Zychem i zapytała o matkę. Gdy weszła do bocznej izdeb- ki, gdzie leżała we krwi jej matka, wtedy Zych i ją uderzył łomem w gło- we. W tym momencie Schlafowa pod-niosła się z podłogi i zaczęła uciekać. Zbrodniarz pobiegł za nią i w magazy- nie dobił ją ciosami obcasów. Tymcza- sem Schlafówna, wepchnięta do sy- pialni, zmarła. Zych począł gorączko- wo szukać pieniędzy. Znalazł tylko 110 zł., dwa złote pierścionki i kilka srebrnych koron austriackich. Podczas tego rabunku na zegarze wybiła dwu-

nasta. Zych opadł paniczny strach. Rzucił się do ucieczki. Nagle przypom- niał sobie, że od rzuconej przezeń na- ziemi świecy może powstać pożar. Zawrócił więc na miejsce mordu, ale już z drzwi domu wydobywały się kłęby dymu. To odebrało Zychowi od- wagę. Zatrzymał się w pewnej odle- głości od domu zbrodni. W jakiś czas potem przechodzący tamtędy policjant zauważył pożar. Po podniesionym przezeń alarmie rozpoczęło się ratowa- nie domu; w akcji tej wziął udział i Zych Uczeszczył on również w po- grzebie swych ofiar, ale tu już wpadł w ręce policji.

Działalność lwow. Kasy Chorych w miesiącu lipcu.

Ogółem było porad 76606; z tego porad specjalistycznych 47526, udzielono porad obłożnie chorym 5162, niezdolnych do pra- cy było 1333, wydano nanośników i okula- rów 722, wydano opasek brzusznych, prze- pułki i na żyłki 919, wydano protez ze- bnych 54, wydano wkładki do bucików 101, laboratorja wykonały badania 4032, le- czono i prześwietlono Rentgenem 2381, zasiłków wypłacono zł. 104.416.42, za dni niezdolności do pracy 50683, wydano asy- gnat do szpitali 684, wydano recept w apte- kach Kasy 61529, koszty wydanych leków zł. 66.010.49

Karpaty w zimie.

Lwowski Okręgowy Związek Nar- ciarski uradza pod protektoratem wy- działu turystyki Ministerstwa Komu- nikacji wystawę fotograficzną „Karpa- ty w zimie“ obrazującą krajobraz, tu- rystykę oraz narciarstwo sportowe w całych Karpatach z Tatrami włącznie, ze szczególnem jednak uwzględnie- niem Karpat Wschodnich.

Celem wystawy jest: Podniesienie poziomu artystycznego fotografii zimo- wej; propaganda piękna krajobrazu zi-

Zjazd Błękitny w Gdyni.

Z okazji 15-cia organizacji Armii Polskiej we Francji i Włoszech, Zarząd Gł. Stow. Weteranów b. Armii Polskiej we Francji, organizuje ogólnopolski zjazd koleżeń- ski b. Żołnierzy Błękitnych wraz z rodzinami do Gdyni, który odbędzie się w dniach 17 i 18 września pod Wysokim Protektoratem Pierwszego Marszałka Polski Józefa Pił- sudskiego. Uczestnicy zjazdu korzystać bę- dą z 80 proc. zniżki kolejowej w każdą stronę, na podstawie indywidualnych zaś- wiadczeń wydawanych przez Agencję Biura Podróży Wagons-Lits-Cook w War- szawie, Krakowie, Katowicach, Poznaniu, Lwowie, Wilnie, Łodzi, Zakopanem i Kry- nicy, oraz przez Zarząd Gł. Stow. Wetera- nów Armii Polskiej we Francji — Warsza- wa, ul. Długa 50.

nowego w Karpatach; powiększenie zastępu fotografików górskich; zdoby- cie wzorowego materiału ilustracyjne- go dla wydawnictw propagandowych, przewodników i t. p.; zainteresowanie szerokiego ogółu narciarstwem tury- stycznym i sportowym. W tym celu wystawa obejmuje dwa działy: zimo- wy krajobraz górski, który winien ze- brać zdjęcia krajobrazowe, przedsta- wiające zarówno pasma i szczyty jako całość, jak i fragmenty (skały, drzewa, szalasy i t. p. oraz reportaży turysty- czny i sportowy, który zjednoczy zdjęcia ilustrujące epody z wypraw i wycieczek zimowych (przejścia, bi- waki, spinaczka) oraz narciarstwa spor- towego (skoki, ewolucje, zjazdy, zdje- cia z zawodów, wybitni zawodnicy w akcji i t. p.)

Wszystkie prace z zakresu zarówno krajobrazu jak i reportażu winny mieć wartości artystyczne.

Nadesłane prace zostaną wystawio- ne we Lwowie, Warszawie i Krako- wie oraz innych większych miastach Polski w czasie od 1 listopada 1933 do 28 lutego 1934 r.

Ostateczny termin nadsyłania prac upływa 15 października 1933 r.

Wielki jesienny festyn w Brzuchowicach.

W niedzielę 3 września Brzuchowice urządzają uroczystość 250-tej rocznicy Sobieskiego, połączoną z festynem na dochód wykończenia miejscowego ko- ścioła. W związku z obchodem Sobie- skiego, rozpalone będą na wzgórzach wielkie ogniska, w miejscowej świetli- cy odbędzie się zebranie okoliczności- we, a o godz. 2 popoł. w niedzielę fe- styn na terenach położonych wśród la- su obok kościoła. Wśród wielu fantów znajdą się również do wygrania zna- czne ilości opału.

Kolegium Międzynarodowych Wykładów Akademickich im. Marsz. Piłsudskiego w Gdyni.

W Gdyni zakończyły się wykłady w Kolegium Międzynarodowych Wykładów akademickich im. Marszałka Józefa Piłsudskiego. Rok obecny oznacza du- ży rozwój Kolegium. Podczas, gdy w roku 1932 Kolegium obejmowało tylko jeden dział, a mianowicie Instytut Międzynarodowych Wykładów Nauk Ad- ministracyjnych i Gospodarczych, to w roku bieżącym oprócz powyższego obejmuje jeszcze drugi dział tj. Insty- tut wykładów o kulturach narodów słowiańskich. Na czele Rady pierwszego Instytutu stoi prof. dr. Tadeusz Hilaro- wicz jako prezes, a jako wiceprezesi prof. dr. Rudolf Dominik (Brno), prof. dr. Ivan Krbek (Zagrzeb) i prof. dr. L. W. Biegeleisen (Warszawa). Na czele Rady drugiego Instytutu stoją jako pre- zes znakomity pisarz p. Wacław Sie- roszewski, jako wiceprezesi pp. prof. Juliusz Benesicz (Jugosławia) i dr. Wa- cław Dressler (Czechosłowacja). De- legaci obu Instytutów stanowią Senat Kolegium. W roku 1932/33 był rektor- em prof. dr. Rudolf Dominik (Czechosłowacja), a prorektorem prof. dr. Ta- deusz Hilarowicz i prof. dr. Iwan Krbek. Obecnie Senat Kolegium wy- brał na rok 1933/34 rektorem honoro- wym Ministra pełnomocnego Rumunii prof. Wiktora Cadere, rektorem czyn- nym prof. dra Tadeusza Hilarowicza, jednym z prorektorów prof. dra Ale- ksandra Jowanowicza z Belgradu, zaś miejsce drugiego prorektora, zastre- żone dla Czechosłowacji, zostanie póź- niej obsadzone.

W roku bież. wśród wykładających w Kolegium znajdowali się między in- nymi: prorektor Uniwersytetu Jagiel- lońskiego prof. dr. Adam Krzyżanow- ski, prof. Politechniki lwowskiej dr. Leopold Caro, prof. Politechniki lwow- skiej dr. Henryk Gurski, docent Uniw. Jana Kaz. ze Lwowa dr. Tadeusz Bi- go, prof. dr. Tadeusz Hilarowicz, prof. dr. Zofia Daszyńska-Golińska, prof. dr. L. W. Biegeleisen, dyrektor Izby handlowej polsko-węgierskiej p. Hen- ryk Drozdowski, prof. dr. A. Jowanow- wicz z Belgradu, dr. Jarosław Safar z Pragi, prof. dr. Franciszek Valina z Pragi, sekretarz generalny Polskiego Komitetu Międzyn. Izby Handlowej dr. Władysław Rosiński, minister Mikołaj Post z Wiednia, wykładający na Poli- technice warszawskiej m.ż. Zygmunt Rudolf i inni. (Instytut międz. wykładów nauk administr. i gospodarczych), tudzież prof. dr. Franciszek Pospisil, prof. dr. Stanisław Ponatowski, docent W. W. P. Wacław Husar- ski, docent Politechniki warszawskiej arch. Lech Niemojewski, prof. dr. Jó- zef Gołabek, prof. Juliusz Benesicz i dr. Sławka Bałusicz z Zagrzebia (In- stytut wykładów o kulturach narodów słowiańskich). Na wykładach tegoro- czych było około 150 słuchaczy z Poi- ski, Czechosłowacji, Jugosławii, Buł- garii, Węgier, Rumunii i Estonii. Wśród słuchaczy polskich znajdował się sze- reg starostów, dyrektorów i profeso- rów szkół średnich ogólnych i handlo- wych, młodzież akademicka i t. d.

W ten sposób powstanie w Gdyni międzynarodowej uczelni wakacyjnej o wysokim poziomie akademickim, już obecnie dwuwydziałowej, jest faktem dokonany, który posiada ogromne zna- czenie dla propagandy polskiego sta- nu posiadania nad morzem.

— Wykaz zużycia wody z central- nego wodociągu. W niedzielę, dnia 20 u. m. przy temperaturze najniższej +13.4 i najwyższej +20.6, przy opa- dzie 0.8 m/m zużyto 18087 m. sześć. wody; dnia 21 u. m. przy temp. najn. +14.2 i najwyższej +19.1, przy opa- dzie 0 m/m 21231 m. sześć.; dnia 22 u. m. przy temp. najn. +12.0 i najwyż- szej +15.2, przy opadzie 6.6 m/m 21001 m. sześć.; dnia 23 u. m. przy temp. najn. +11.2 i najw. +16.4, przy opadzie 5.9 m/m 20845 m. sześć.; dnia 24 u. m. przy temp. najn. +9.5 i najw. +12.6, przy opadzie 1.3 m/m 20265 m. sześć.; dnia 25 u. m. przy temp. najn. +10.5 i najw. +15.0, przy opadzie 10.5 m/m 21016 m. sześć.; dnia 26 u. m. przy temp. najn. +10.0 i najwyż- szej +15.8, przy opadzie 3.0 m/m 20498 m. sześć.; dnia 27 u. m. przy temp. najn. +9.0 i najw. +12.8 przy opadzie 1.6 m/m zużyto 17285 m. sześć. wody.

R. Drzala poleca kołdry, materace, przerwania kołdry po 5 zł., materace po 7 zł. — Chorażczyzna 5 obok kina „Adollo“ 1654

Kreuger z Kansas.

W Topece stolicy stanu Kansas (U. S. A.) dzieją się niesamowite rzeczy. Gubernator stanu zawiesił nad miastem stan obłożenia, wojsko obsadziło ratusz, największe banki znajdują się pod ochroną milicji. Ludność Topeki oczekuje z drżeniem serca wyników toczącego się śledztwa.

Bohaterem skandalu, który emocjonuje obecnie całą Amerykę, jest „Kreuger z Kansas”, znany i szanowany bankier, Ronald Finney, współwłaściciel kilku domów bankowych, członek znanej w kraju rodziny. Finney'owi dowieziono, iż fałszował w obrzymich rozmiarach papiery państwowe, a w machinacjach jego brali udział niektórzy członkowie zarządu miejskiego.

Zaczęło się od tego, iż do jednego z banków w Chicago, pozostającego w stosunkach z Finney'em, nadszedł pakiet obligacji, które po zbadaniu okazały się fałszywkami. Ponieważ nie przypuszczano, że znany bankier może być fałszerzem, dano mu znać o odkryciu i wyrażono mu nawet współczucie z powodu straty, jakiej padł ofiarą.

Ale Finney, zamiast złożyć skargę w prokuraturę, zażądał ku zdumieniu zarządu banku zwrotu wszystkich zdeponowanych tam przezeń papierów. To nasunęło dyrekcji banku pewne podejrzenia i poddała ona papiery zdeponowane na rachunek Finney'a zbadaniu przez ekspertów. I oto pękła bomba! Okazało się, że wszystkie obligacje były fałszowane!

Wobec wartości sfałszowanych papierów, sięgającej 150.000 dolarów, za wiadomą dyrekcja banku natych-

miast gubernatora stanu Kansas, który zarządził energiczne śledztwo. Już w ciągu pierwszych dni śledztwa ujawniono sfałszowanych papierów na sumę zgórą 660.000 dolarów. przypuszczają jednak, iż ogólna suma fałszyfków przewyższy milion dolarów.

Prasa i opinia publiczna Stanów Zjednoczonych ochrzciła tę aferę mianem „skandalu Kreugera z Kansas”. Zainteresowano się tą sprawą i w Białym Domu, gdzie antypatia dla bankierów, po sprawie z Morganem, jest wyraźna i zdecydowana. „Kreuger z Kansas” nie znajdzie pobłażania u władz amerykańskich. M.

Międzynarodowe zawody balonowe w Chicago.

Dnia 2 września rozpocząć się mają w Chicago, o ile dopiszą warunki atmosferyczne, XXI. międzynarodowe zawody balonów wolnych o puchar Gordon Benneta. W zawodach tych weźmie udział polski balon „Kościuszko” o pojemności 2.200 metrów sześć, z załogą: kpt. Franciszek Hynek i por. Zbigniew Burzyński. Jako balon zapasowy wysłany został do Ameryki balon „Polonia”.

Dotychczas w zawodach o puchar Gordon Benneta zwyciężali 10 razy Amerykanie, 5 razy Belgowie, po 2 razy Szwajcarzy i Niemcy oraz 1 raz Francuzi.

Kpt. Hynek i por. Burzyński brali już udział w zawodach zeszłorocznych. Zima odbyli oni lot do granic stratosfery.

Program radjowy.

Sobota, 2 września.

Lwów. (381) Godz. 7—7:55: Trans. z Warszawy. Audycja poranna 7:55—11:15: Przerwa. 11:15—11:57: Trans. z Warszawy z nowego dworca otwarcia linii średnicowej. 12:05: Tr. z Warsz. Muzyka z płyt 12:25 Codzienny przegląd prasy polskiej. 12:33: Komunikat meteor. 12:35: Dalszy ciąg koncertu z płyt 12:55: Dziennik południowy. 13—14:55: Przerwa. 14:55: Muzyka z płyt. 15:05: Odczytanie programu na dzień bieżący. „Silva Rerum” i repertuar teatrów lwowskich. 15:15: Muzyka z płyt. 15:25: Trans. z Warszawy. Komunikat gospodarczy. 15:35: Muzyka z płyt. 15:50: Trans. z Warszawy. Wiadomości strzeleckie. 16: Muzyka z płyt 16:30: Trans. z Warszawy. Międzypaństw. mecz lekkoatletyczny 17: Trans. z Warszawy. Odczyt aktualny. 17:15: Trans. z Warszawy. Koncert solistów. Wykonawcy: Julia Mechówna (sopr.) Michał Olchowy (bas) i prof. Ludwik Urstein (akomp.). 17:45: Audycja dla chorych w opr. ks. kap. Michała Rekusa. 18: Trans. z Wilna. Nabożeństwo z Ostrej Brama. 19: Trans. z Poznania. „Wycieczka po Wielkopolsce szlakiem dziejów” — wygł. prof. Jan Kilariski. 19:20: Rozmaitości 19:35 Odczytanie programu na dzień następny. 19:40: Trans. z Warszawy. Kwadrans literacki: Witold Gombrowicz: „W rękach muzyka”, fragm. z noweli p. t.: „Na 5 minut przed zaśnięciem” 19:55—20: Przerwa 20: Trans. z Warszawy. Muzyka turecka w wyk. orkiestry P. R. 21:05: Dziennik wieczorny. 21:15: „Bitwa pod Wiedniem”

Zarządzenie o nadaniu Złotego Krzyża Zasługi s. p. profesorowi Wincentemu Drabikowi.

„Monitor Polski” z dnia 31 ub. m. ogłasza zarządzenie Pana Prezydenta Rzeczypospolitej o nadaniu Złotego Krzyża Zasługi s. p. Wincentemu Drabikowi, artyście i malarzowi w Warszawie, za zasługi na polu artystycznym, wychowawczym i społecznym.

Sanatorja dla młodzieży szkolnej w Kościelisku.

W Kościelisku powstało ostatnio sanatorium dla młodzieży harcerskiej pod nazwą „Gniazdo Tatrzańskie”. Dzięki życzliwej pomocy miejscowego społeczeństwa udało się zgromadzić potrzebne fundusze na uruchomienie „Gniazda”, w którym znajduje się już obecnie znaczna liczba kuracuszki-harcerczy i harcerzek.

pogadanka historyczna, wygł. dr. Jan Rogowski 21:25—21:30: Przerwa 21:30: Tr. z Warszawy. Koncert Chopinowski w wyk. Józefa Turczyńskiego. 22: Wiadomości sportowe. 22:10: Komunikaty. 22:15: Trans. z Warszawy. Muzyka lekka w wyk. orkiestry P. R. pod dyr. Feliksa Rybickiego. Zofia Terne (piosenki) i Ludwik Urstein (akomp.). 23:05—24: Koncert orkiestry mandolinistów „Serenada”.

Niedziela, 3 września.

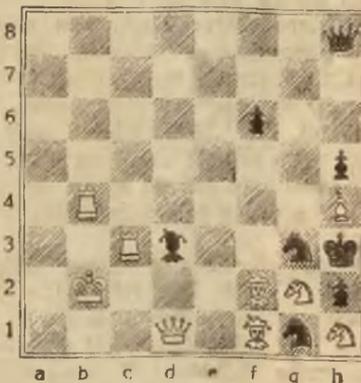
Lwów. (381) Godz. 9: Trans. z Warszawy. Msza św. za Spaly. Kazanie wygł. ks. biskup Kubina. 10:30: Koncert muzyki ludowej z płyt. 11:30: Trans. z Warszawy z przed pałacu Pana Prezydenta Rzeczypospolitej w Spale, uroczystości dożynek (korowód żniwiarzy) 11:57: Sygnał czasu z Obserwatorium Astronomicznym w Warszawie, hejnał z Torunia z okazji jego 700-lecia. 12:05: Odczytanie programu na dzień bieżący. 12:10: Komunikat meteorologiczny. 12:15: Trans. z Warszawy. Koncert orkiestry P. R. pod dyr. Józefa Ozimnińskiego i Czesława Parsonsa (sopr.) i prof. Ludwik Urstein (akomp.). 14: Lwowska Skrzynka Rolnicza. 14:15: Komunikat rolniczo-meteorologiczny. 14:20: Trans. z Warszawy. Muzyka ludowa z płyt. Muzyka ludowa jugosłowiańska w wykonaniu Ferdynanda Nowakowicza na harmonii 14:45: Trans. z Warszawy. Dialog dla rolników (Dział rolny). 15:05: Muzyka lekka z płyt. 15:25—15:30: „Silva Rerum” i repertuar teatrów miejskich we Lwowie. 15:30: Trans. z Warszawy. Radiotelegram dla młodzieży p. t.: „Co się dzieje na świecie”, w opr. Bruno Winawera 16—17: Trans. ze Spaly, uroczystości składania wieńców Panu Prezydentowi Rzplitej. 17: Trans. z Warszawy ze stadionu Legii, zakończenia międzypaństwowego meczu lekko-atletycznego Polska — Czechosłowacja. 17:30: Tr. z Warszawy Odczyt p. t.: „Organizacja rzemiosła”, wygł. p. Ludwik Franciszek Piekarski 17:45: Muzyka z płyt. 18: Trans. z Warszawy. Recital śpiewaczy p. Zofii Zmigród - Fedyczkowskiej (sopr.). 18:35: Odczytanie programu na dzień następny 18:40: Rozmaitości 19: Trans. z Krakowa. Słuchowisko p. t.: „Zakończenie bajki” p/g Londona 19:40: Trans. z Warszawy. Skrzynka pocztowa - techniczna, korespondencje bieżąca omówi i porad technicznych udzieli p. Wacław Frenkiel 19:55—20: Przerwa. 20: Trans. z Warszawy Koncert muzyki lekkiej. Wykonawcy: orkiestra P. R. pod dyr. Zdzisława Górzyskiego Mieczysław Salecki (tenor) i prof. Ludwik Urstein (akomp.). 20:30: Trans. z Warszawy. Dziennik wieczorny. 21: Trans. ze Spaly popisów chórów i kapeli. 21:30—22:25: „Na Wesolej Lwowskiej Fali” Trans. ze Lwowa 22:25: Wiadomości sportowe ze Lwowa, Krakowa, Katowic, Wilna, Łodzi, Poznania i Warszawy 22:40: Komunikaty. 22:45—23: Muzyka taneczna z płyt

DZIAŁ SZACHOWY

L. 69.

A. Goldstein (Warszawa)

(Oryginalne).

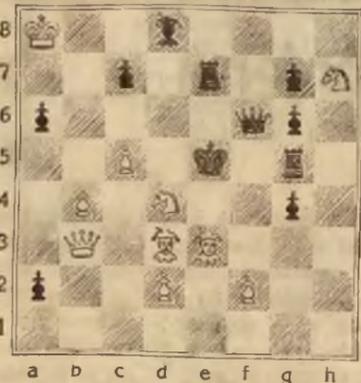


Mat w 2 posunięciach.

L. 70.

S. S. Lewmann (Moskwa)

(1 nagr. „Skabladet” za 1932 r.).



Mat w 3 posunięciach.

Szachiści w świetle badań psychotechnicznych.

Podczas głośnego turnieju międzynarodowego w Moskwie, trzej profesorowie moskiewskiego uniwersytetu poddali niektórych mistrzów badaniom psychotechnicznym.

Rezultat tych badań był bardzo interesujący, chociażby ze względu na to, że obalili szereg niesłusznych dotychczas sądów, jak np. o pamięci szachowej.

Badania psychotechniczne wykazały, że naogół pamięć mistrza szachowego nie jest lepiej rozwinięta niż pamięć przeciętnego człowieka.

U szachistów, którzy rozgrywają partie szachów na ślepo (bez oglądania szachownicy, wyrabia się swego rodzaju pamięć zawodowa, polegająca na dokładnej znajomości oraz obyciu z przedmiotem. W tym względzie ma ona nieraz dużo wspólnego z zdumiewającą nieraz pamięcią zawodową u muzyków, filologów, bibliotekarzy itd.

Uwaga, oraz zdolność koncentracji uwagi na pewnym oznaczonym przedmiocie nie jest też większą u mistrza szachowego ponad miarę przeciętną. Natomiast wielu mistrzów badanych metoda psychotechniczną wykazało duże zdolności szybkiego zauważania zjawisk, ciągle i przedko się zmieniających, jakoteż zjawisk równocześnie się odbywających. Jest to rodzaj uwagi dynamicznej. W przeciwieństwie do niej, uwaga statyczna polega na zdolności koncentracji na jednym ściśle oznaczonym przedmiocie. Ten rodzaj uwagi cechuje szczególnie naukowców i stąd ich przyszłowiowe wprost roztargnienie. Profesorowie moskiewscy doszli do wniosku, że gra w szachy, ćwicząc i wyrabiając uwagę dynamiczną ma się skutecznie przyczynić do usunięcia roztargnienia.

Jeżeli idzie o cechy charakterystyczne myślenia szachisty, to rzeczą istotną w nich jest zamilowanie i zdolność do myślenia abstrakcyjnego i obiektywnego, do obmyślenia przedewszystkiem całości, a następnie szczegółów. W tym względzie szachista jest zbliżony do matematyka, różnica jednak polega na tem, że gdy u matematyka tok myśli jest skierowany na przedmioty abstrakcyjne, u szachisty przedmiot jest konkretny.

Badania psychotechniczne wykazały, że partja szachów nie jest dla szachisty jakimś niereczywistym, abstrakcyjnym zdarzeniem, lecz, że jest pełną życia dramatyczną niekiedy walką i że w tem tkwi głównie siła atrakcyjna szachów.

Ażeby sprecyzować powyższy pogląd, należy podnieść, że u matematyka ogólny abstrakcyjny tok myśli skierowany jest na abstrakcyjny przedmiot, natomiast szachista konkretny przedmiot i zjawisko traktuje przedewszystkiem z ogólnego abstrakcyjnego punktu widzenia. Istota sztuki szachowej tkwi w zdolności uchwycenia charakterystycznych cech każdej sytuacji, szeregowania każdej pozycji do pewnej grupy podobnych pozycji, aby wreszcie w ten sposób stworzyć plan najlepszego wykorzystania sytuacji.

Ten szachowy sposób myślenia cechuje przeważnie dobrego szachiste w codziennym życiu, i to jest jedna z realnych korzyści z gry w szachy.

W każdej sytuacji — tak w szachach jak i w życiu przed każdym cięższym zadaniem, przedewszystkiem rozważyć czyli zanalizować należy, powziąć jakiś dający się zrealizować plan i przeprowadzić go do końca we wszystkich szczegółach.

Badania ustaliły jako bardzo charakterystyczną właściwość umysłu szachowego przewagę syntezy nad analizą, t. zn. badani szachiści o wiele lepiej formowali z poszczególnych elementów ogólny obraz, niż naodwrot.

Jeśli idzie o indywidualność poszczególnych mistrzów, to eksperymenty ustaliły przewagę dwóch typów. Typ pierwszy oznaczają oni, jako intuicyjny, typ drugi, jako logiczny. Do pierwszej grupy zaliczają Laskera, zaś do drugiej Capablancę.

Wyniki badań przeprowadzonych przez profesorów Djakowa, Petrowskiego i Rudnika zostały ogłoszone przez moskiewski instytut dla eksperymentalnej psychologii z psychotechniki. („Iuzer”)

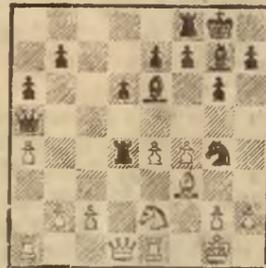
PARTJA L. 38.

Białe: Meszaros Czarne: Wessel

Grana na turnieju o mistrz. Węgier w 1935 r.

1. e4, c5; 2. Sf3, Sc6; 3. d4, cxd4; 4. Sxd4, Sf6; 5. Sc3, d6; 6. Ge2, g6; 7. 0—0. Gg7; 8. Ge3, 0—0; 9. Sb3, d6; 10. a4, —; 10. —, Ge6; 11. Sd4, Sxd4; 12. Gxd4, Ha5; 13. f4, Wac8; 14. Gf3? —; 14. —, Wc4; 15. We1, Sg4! 16. Se2??, —; 16. —, Wc4; 15. We1, Sg4! 16. Se2??, —; 16. —, Wc4; 15. We1, Sg4! 16. Se2??, —; 16. —, Wc4; 15. We1, Sg4! 16. Se2??, —;

Decydujący błąd, Należało grać Ga7!



16. —, Wxd4!; 17. Sxd4, Hxe1+!; 18. Hxe1, Gxd4+; 19. Kh1, —; Po Kf1, nastąpi Gc4+, Ge2 i Sh2 mat

19. —, Si2+; i Białe się poddały

ROZMAITOŚCI.

Krynica. Ze względu na brak zgłoszeń graczy ze strony związków austriackiego, czeskiego, węgierskiego i rumuńskiego, zarząd Polskiego Związku Szachowego zrezygnował do odwołania turnieju międzynarodowego w ramach festiwalu w Krynicy. — Stanowi to wielką stratę dla polskiego życia szachowego

Rotterdam. Dr. Tartakower i Oskam, mając po 4 pkt., wygrali turniej w którym na dalszych miejscach się znaleźli 3—4. Rate i dr. Landau po 2½ pkt 4—6 Broer i Heuvel po 1 pkt.

Haga. W turnieju o mistrzostwo Holandii I miejsce zajął Dr. Euwe z 8 pkt. II Van den Bosch 7 pkt. III. Van Hoorn 5½ pkt. IV. Felderhof 5 pkt. V Hamming 4½ pkt. VI. Mulder 4 pkt. VII. Spinhoven 3½ pkt. VIII. Dr. Olland 3 pkt. IX. Ruffers 2½ pkt. i X. Mothuis 2 pkt.

W ostatniej rundzie zmarł nagle przy partji z Hammingiem, na atak sercowy Dr. Olland.

Genua. Wielki seans gry jednoczesnej mistrza świata Dr. Aljechina zakończył się wynikiem +49—3=4!

Münchengratz. Ukończony ostatni turniej o mistrz. Czechosłowacji zakończył się zwycięstwem Fiohry i Pokornego po 7 pkt. przed III. Richterem po 6½ pkt. IV—V. Rejfir i dr. Treybal po 6 pkt. VI—VII. Opoczeński i Zinner po 5½ pkt. VII—XII. Dobias, Foltys, Mach, panna Menschik i Rohacek po 4½ pkt.

Tytuł mistrza C. S. R. zdobył Flohr bez gry, gdyż do decydującej partji z Pokornym, ten ostatni nie mógł stawieć się z powodu wypadku w rodzinie do której wyjechał.

ROZWIĄZANIA ZADAN.

L. 45. J0s Cumpe: 1. Gg5—f6!

1... Kgd4; 2. Ge6+, 1... Kc6; 2. Si4+

1... Gh3; 2. Gf7+, 1... ∞; 2. Si4+

L. 46. G. Cristoffanini: 1. Hf8—e7!

L. 47. A. Ellermann: 1. Wc5—c2!

L. 48. A. Botacchi: 1. Wc6—b6

ODPOWIEDZI REDAKCJI.

S. Limbach, Lwów. List wysyłamy rdyw, naczelnie pocztą. Prosimy o rychła drawka.

Z ZIEMI STANISŁAWOWSKIEJ

Groźba zlikwidowania teatru.

Nie poraz pierwszy zabieramy w tej sprawie głos. Jest to bowiem sprawa, która ostatnio wysuwa się na czoło tułajczych aktualnych zagadnień. Nie do pomyślenia jest bowiem, aby blisko 70.000 stolicy Województwa, jaka jest Stanisławów, — mający za sobą jako taką tradycję kulturalno-artystyczną, pozbawiony został istniejącego od szeregu lat teatru, który w granicach skromnych naogół możliwości zadania swoje w dużej mierze spełniał.

A jednak nad tutejszym społeczeństwem groźba likwidacji stanisławowskiego teatru zawisła zupełnie realnie. — Kilka dni temu bowiem odbyło się posiedzenie, zwołane przez Zarząd Towarzystwa im. Moniuszki, na którym rozpatrywano sprawę teatru. W posiedzeniu tem m. in. wzięli udział pp. wicewojewoda Czerwiński, prezydent Chowaniec, starosta Pajęczkowskiego, ławnicy miasta — Dziekoński i Dąbrowski, oraz dr. Grabowski.

Prezes Twa dyr. Ziobrowski dał krótki rzut oka na dotychczasowy dorobek teatru, uwypuklając jednocześnie te szczególne trudności, które się ostatnio wyłoniły w związku z fatalną sytuacją, w jakiej się znalazło Towarzystwo im. Moniuszki. Władze państwowe cofnęły bowiem zwrot opłat za dzieci urzędników państwowych, uczęszczające do konserwatorium, z którego dochodów utrzymywano teatr. W ten sposób podcięta została egzystencja nie tylko teatru, ale i konserwatorium.

W tej sytuacji, nie pozostaje, nic innego, jak likwidować teatr, względnie oddać go Zespołowi zawodowemu, któryby się utrzymywał własnym sumptem. Dotychczas wpłynęła jedna, zdaniem mówcy, realna oferta pp. Fali szewskiego i Łoznińskiej, którzy gotowi są wziąć teatr na własną odpowiedzialność finansową, przewidując 4 sily kierowniczo-reżyserskie płatne po 500 zł. miesięcznie. Nie byłby to jednak teatr artystyczny, lecz jedynie teatr rewjowo-komedowy. W ostatniej chwili zaowiedziała złożenie oferty p. Jazmarowska, która chciałaby prowadzić teatr stanisławowski wspólnie z jednym z aktorów warszawskich. Oferta ta ma w tych dniach wpłynąć do Zarządu Towarzystwa im. Moniuszki.

Z innych uczestników zebrania na podkreślenie zasługuje przemówienie p. wicewojewody Czerwińskiego, oraz p. dra Grabowskiego, którzy wskazali na konieczność istnienia w Stanisławowie teatru obywatelskiego o pełnych warunkach artystycznych. W rezultacie długiej konferencji postanowiono odczytać decyzje do momentu otrzymania innych bardziej realnych propozycji.

Tyle o przebiegu wspomnianego posiedzenia, które miało zadecydować o losie teatru stanisławowskiego. Otóż na marginesie tych obrad nie od rzeczy będzie podkreślić pochopność, jaką uczestnicy konferencji, zdecydowani byli widocznie oddać teatr stanisławowski pp. Fali szewskiemu i Łoznińskiej, którzy są niewątpliwie dobrymi siłami w zawodzie aktorskim, nie dają jednak żadnej gwarancji, że potrafią teatr prowadzić i utrzymać na należyty poziomie artystycznym. To też należy z zadowoleniem podnieść ostatnią uchwałę konferencji, odraczającą całą sprawę do czasu wpłynięcia bardziej realnych ofert.

Przyпускаjąc zatem, że czynnik zainteresowane nie poprzestaną na tej czy innej ofercie, lecz postarają się wejść w kontakt z szerszym światem artystycznym, aby utworzyć w Stanisławowie placówkę teatralną, któraby godnie reprezentowała kulturę polską na południowym-wschodzie Polski. — Gdyby natomiast zachodziła trudność w znalezieniu odpowiednich sił, któreby zdolne były na własną rękę poprowadzić teatr stanisławowski, zachodzi pytanie, czy w tym wypadku nie

łoby wskazane wejście w kontakt z Dyrekcją Teatrów Miejskich we Lwowie. Teatry Miejskie mogłyby wziąć Stanisławów i inne miasta naszego województwa w orbitę swoich wpływów stwarzając specjalny zespół objazdowy.

Kto wie, czy w naszych warunkach nie byłoby to najlepsze wyjście z tej ciężkiej sytuacji.

W każdym razie należałoby między innymi wziąć i tę ewentualność pod rozwagę.

Zjazd kupców i rzemieślników.

W związku z uroczystościami Dni Ziemi Stanisławowskiej, które się odbędą w dniach 15, 16 i 17 września 1933 r. z okazji 250 rocznicy Odsieczy Wiedeńskiej i śmierci rycerskiej syna założyciela grodu Rewery Stanisława Potockiego, Komitet Obchodowy pracujący pod przewodnictwem Pana Wojewody Zygmunta Jagodzińskiego powołał do współpracy Grupę Kupiecko-Rzemieślniczą, której członkowie reprezentują wszystkie miejscowe organizacje gospodarcze.

Grupa ta powzięła już jednomyślną uchwałę, zwołania na dzień 16 września br. do Stanisławowa, pierwszego w historii Stanisławowszczyzny Zjazdu Kupców i Rzemieślników z całego terenu Województwa, w którym weźmie udział Polacy, Ukraińcy i Żydzi.

Program Zjazdu przewiduje między innymi, wygłoszenie szeregu aktualnych referatów, ilustrujących zagad-

nienia i wartości gospodarcze tutejszej połaci kraju. Zapewne odpowiednie uchwały Zjazdu będą przedstawione w formie postulatów miarodajnym czynnikom do rozpatrzenia.

W okresie „Dni Ziemi Stanisławowskiej” przewidziane jest również posiedzenie Rady Izby Rzemieślniczych Polskiej, otwarcie wystawy wyrobów rzemieślniczych oraz jubileusz 10-lecia założenia Stanisławowskiego Stowarzyszenia Kupców, które duże zasługi na polu organizacji miejscowego kupiectwa i handlu położyło.

Dnia 17-go września br. przypada 1-sza rocznica zorganizowania placówki samorządu gospodarczego Ekspozytury przemianowanej na Delegaturę Biura Lwowskiej Izby Przemysłowo-Handlowej w Stanisławowie, której zakres działania obejmuje obszar administracyjny województwa Stanisławowskiego.

Pod znakiem „Dni Ziemi Stanisławowskiej”.

Zjazd Delegatów i poświęcenie sztandaru Związku Podoficerów Rezerwy. Z okazji „Dni Ziemi Stanisławowskiej” odbędzie się w Stanisławowie zjazd delegatów Związku Podoficerów Rezerwy. W czasie Zjazdu nastąpi w obecności przedstawicieli władz i delegacji poświęcenie sztandaru.

Prace Komisji Aprowizacyjnej. Jak się dowiadujemy prace komisji aprowizacyjnej Komitetu „Dni Ziemi Stanisławowskiej” postępują w szybkim tempie naprzód. Ustalono już kosztą całodziennego utrzymania w dniach uroczystości. Koszt całkowitego utrzymania wynosić będą w pierwszorzędnej restauracji zł. 3'50, zaś w drugorzędnej zł. 2'50 dziennie.

Święto „Dni Ziemi Stanisławowskiej” na taśmie filmowej. Dowiadujemy się, że imprezy wchodzące w ogólny program wrze-

śniowych uroczystości zostaną sfilmowane przez specjalnego operatora filmowego PATA-2, który przyjedzie do Stanisławowa z Warszawy.

Z działalności Sekcji Dekoracyjnej. Na apel władz i komitetu przystąpiło kupiectwo stanisławowskie do odnowienia szklarni i wystaw sklepowych. Ciekawie zapowiada się konkurs wystaw sklepowych urządzony z inicjatywy grupy kupiecko-rzemieślniczej komitetu obchodowego.

Specjalną troską zostanie otoczona dekoracja budynków w Stanisławowie. Jak się dowiadujemy Dyrekcja Kolejowa zamierza na podstawie projektu inż. Kowalskiego, udekorować dworzec kolejowy, plac przed dworcem oraz wybudować bramę powiatową.

Wizyta na klinice stanisławowskiej.

W dniu wczorajszym na zaproszenie dra Jana Gutta, współwłaściciela prywatnej kliniki chirurgicznej w Stanisławowie — zwiedzili dziennikarze miejscowi piękny gmach dawnego sanatorium położniczego, (przy ul. Kamińskiego 17), w którym obecnie mieści się pierwsza na terenie województwa stanisławowskiego klinika chirurgiczna, pozostająca pod kierownictwem znanego chirurga prof. dr. Romualda Węglowskiego. Piękny dwupiętrowy gmach, zbudowany przed kilkoma laty, uległ obecnie specjalnym przerobkom i adaptacjom. Jak nas informuje prof. Węglowski — klinika ma na celu nie tylko operowanie i leczenie cho-

rych, ale także prace naukowe oparte na leczonym materiale. Dowodem zainteresowania się kliniką, jest zgłoszenie się kilku młodych lekarzy w celu współpracy i nauki. Ogółem stwierdzić należy, że otwarcie kliniki, które nastąpiło w dniu wczorajszym ma olbrzymie znaczenie dla Stanisławowa i całego województwa — ileż kierownikiem lecznicy jest wybitny uczony, znany ze swych prac naukowych i oryginalnych przez siebie stworzonych zabiegów operacyjnych w całym naukowym świecie — to też chorzy udający się do kliniki znajdą tam wszystko co może dać nauka i wiedza dla ratowania życia i zdrowia.

Strajk robotników kanalarskich.

W dniu wczorajszym wskutek podżegania elementów wywrotowych — wybuchł w Stanisławowie jednodniowy strajk robotników zajętych przy kanalizacji miejskiej.

Agitatorzy wezwali robotników dziennych do porzucenia pracy, wskutek rzekomo niskich płac — uiszczanych przez przedsiębiorców prowadzących budowę.

Robotnicy w ilości 80 osób istotnie porzucili pracę, gromadząc się w lokalu Związku Zaw. Robotników Budowlanych. Adhoc wybrano komitet straj-

kowy, który odbył konferencję w Starostwie oraz Inspektoracie Pracy. Po konferencji w Starostwie okazało się, że do komitetu strajkowego weszły osoby niezatrudnione przy budowie, które chciały terroryzować robotników, wobec czego w czasie zebrania, które odbyło się w Związku — wkroczyła policja, aresztując podżegaczy.

Wobec niudania się akcji strajkowej, powrócili w dniu dzisiejszym robotnicy do pracy na normalnych warunkach.

Poświęcenie kamienia węgielnego pod kościół w Olesiowie.

W nowym rozwijającym się uzdrowisku Olesiowie pod Stanisławowem odbyło się poświęcenie kamienia węgielnego pod kościół mурowany Poświęcenia dokonał ks. infułat dr. Baziak w asystencji proboszcza Łysieckiego, ks. kanonika Bąkowskiego i przeora OO. Dominikanów ks. Piaszczyca z Bohorodczan. W uroczystości wzięli udział pp. wicewojewoda stanisławowski Czerwiński, starosta Pajęczkowski, im. nia sta Stanisławowa asesor Dąbrowski i dyrektor Ziobrowski, zastępca komendanta wojew. P. P. Zakrzewski, kom. pow. P. P. Hanusz, właściciele Olesiowa pp. Lewiccy i wielu innych zaproszonych gości. Również przybyła procesja z Drohomirzan i Łyśca, przy bardzo licznych udziale mieszkańców tych miejscowości.

Po odprawieniu Mszy św. połowej oraz po wygłoszeniu przez ks. infułata dr. Baziaka kazania, fundator kościoła kpt. Lewicki podejmował zaproszonych gości śniadaniem z zakładowej restauracji w Olesiowie przy dźwiękach muzyki Związku Strzeleckiego z Łyśca. Podczas śniadania przemawiali: ks. infułat Baziak, wicewojewoda Czerwiński, starosta Pajęczkowski, p. Dąbrowski, p. Ziobrowski, ks. kanonik Bąkowski i wielu innych.

Zgłoszenia do igrzysk sportowych.

Do Sekretariatu Igrzysk Sportowych napływają w dalszym ciągu zgłoszenia klubów sportowych całego Województwa. W związku z organizacją Igrzysk bawił w Stryju p. nac. Dyńko, przewodniczący sekcji sportowej, który odbył konferencję z tamt. starostą p. Harmatą oraz przedstawicielami klubów sportowych.

Ciekawie zapowiadają się zawody lekkoatletyczne w których weźmie udział wielka ilość zawodników. Atrakcją tych zawodów będzie stanowiec start pań. Prace nad rozbudową stadionu M. K. O. są na ukończeniu. Dzięki staraniom dyr. Ziobrowskiego wybudowano piękną bieżnię o 500 m. Obecnie konczy się budowę parkanu okalającego bieżnię.

W najbliższych dniach odbędzie się turniej eliminacyjny między drużynami Stanisławowian, Górki, Hakoachu i Admiry, który wyeliminuje drużynę reprezentującą Stanisławów w turnieju błyskawicznym klasy „B” o puchar p. wojewody Jagodzińskiego.

KRONIKA.

KINOTEATRY.

BELLONA: „Indyjski grobowiec”.
OLIMPJA: „Siedm dni szczęścia” (Roger Treville).
RAJ: „Buster się żeni”.
WARSZAWA: „Śmiech w płekle” (Pat O'Brien).
URANJA: Pozwólcie nam żyć.

Sala ukr. Sokoła, 2 września, godz. 8'30: „Zmijko”, wyst. teatru „Zahrawa”.

Przeniesienia wyższych urzędników służby administracyjnej. Jak się dowiadujemy w najbliższych dniach doreczone będą kilku wyższym funkcjonariuszom urzędu wojewódzkiego w Stanisławowie oraz kilku starostom powiatowym dekrety, przenoszące ich na inne stanowiska. M. in. przeniesiony zostaje nac. wojew. wydz. bieżący, publicznego p. Sawicki na odpowiedzialne stanowisko w Ministerstwie Spraw Wewnętrznych.

Konferencja u p. Wojewody. We wtorek 5 b. m. odbędzie się u p. wojewody Jagodzińskiego konferencja informacyjna ogólnego Komitetu, w celu omówienia wszystkich szczegółów związanych ze świętem „Dni Ziemi Stanisławowskiej”.

Ziół sokoli. W ramach „Dni Ziemi Stanisławowskiej” odbędzie się w naszym mieście wielki zjazd Sokolów z okręgów stryjskiego, kolomyjskiego, brzeżańskiego, i stanisławowskiego. W zjeździe weźmie udział 500 umundurowanych Sokolów, ponadto wielka ilość Sokolów w strojach cywilnych.

Wyrwicz w Stanisławowie. Złany humorysta polski, Leon Wyrwicz, wystąpi w niedzielę 3 b. m. w sali teatru im. Moniuszki z własnym repertuarem. Część dochodu przeznaczona jest na stow „Rodzina Policyjna”.

Kajakami nad Morze Czarne. W dniu wczorajszym wyruszył kajakami z Chryplina pod Stanisławowem, Bystrycą, a następnie Dniestrem do Konstancy nad Morze Czarne, por. Braun z 2 pułku lotniczego w Krakowie.

Podpalili budynek dla uzyskania premii. Mieszkaniec gminy Olesza, pow. tłumackiego — Iwan Sukarka, podpalił własny budynek gospodarski dla uzyskania premii asekuracyjnej. Budynek spłonął, a oszusta osadzono w aresztach.

Notowania giełdowe.

LWOWSKA GIEŁDA ZBOŻOWA.

Lwów dnia 1 września.

Na giełdzie obroty w pszenicy, życie, rzepaku, jęczmieniu i kukurudzy rumuńskiej Naogół sytuacja niezmienną.

Notowano: żyto ex 1933 loco Lwów z 14—14.50, reszta bez zmiany.

Tendencja utrzymana. Usposobienie spokojne.

LWOWSKA GIEŁDA PIENIEŻNA.

Lwów, dnia 1 września.

Sytuacja bez zmiany

Dolar poza giełdą z 6.22—6.27.

GIEŁDA WARSZAWSKA.

(Telefoniem od naszego korespondenta.)
Warszawa, 1 września. (Sz.)

Dewizy (transakcje).

Londyn 28.33, Nowy Jork kabeł 6.25, Paryż 35.03, Szwajcaria 172.70.

Na dzisiejszej giełdzie warszawskiej w obrotach międzybankowych płacono za dewizy na Berlin 213.00 W obrotach prywatnych marki niemieckie 211.95, funt w gotówce 28.30, dolar gotówkowy 6.28 do 6.24, dolar złoty 9.01. Bank Polski płacił za dolary z 6.20.

Papiery procentowe.

7 proc. pożyczka stabilizacyjna 51.50, 51.13, 4 proc. państw. pożyczka premj. dolarowa 60, 57.75. 5 proc. pożyczka konwersyjna 49.50, 10 proc. pożyczka kolejowa 103.50. Bank Polski 83—84.

ZE SPORTU.

MECZ POLSKA — CZECHOSŁOWACJA

Rozpoczynający się dziś na boisku Legii w Warszawie mecz lekkoatletyczny Polska — Czechosłowacja, ma za sobą historię kilkunastu lat.

Spotkanie to rozgrywane jest od roku 1927. Przez pierwszych 5 lat zawodnicy obu państw walczyli o puchar min. A. Zaleskiego, który po bojach pięcioletnich zdobyła reprezentacja Polski na własność, mając przewagę trzech zwycięstw, podczas gdy Czesi w tym okresie zwyciężyli dwukrotnie.

Spotkanie w r. 1927 zakończyło się zwycięstwem Czechów 92:66. Następny mecz, odbyty w Pradze, został wygrany przez Polaków 79:78 pkt Rok 1929 dał w Warszawie zwycięstwo Polakom 84,5:73,5 pkt

Czwarte z kolei spotkanie, w roku 1930, Polacy przegrali w Brnie 73:83. Piąte, decydujące spotkanie, odbyte w Katowicach, zakończyło się zwycięstwem Polaków 79 i 1/3 pkt. do 72 i 2/3 pkt. Zwycięstwo to zadecydowało o zdobyciu przez Polskę pucharu min. Zaleskiego.

Od roku 1932 rozpoczął się nowy pięcioletni okres walk pomiędzy reprezentacjami obu państw o puchar, ufundowany przez min. Benesza. i pierwsze spotkanie rozegrane w r. ub. przyniosło zwycięstwo Polakom w stosunku 76 i 1/3 pkt. do 78 i 2/3 pkt. Ogółem w rozegranych dotąd sześciu spotkaniach Czesi mają lepszy bilans jeżeli chodzi o łączną cyfrę zdobytych punktów, posiadają ich bowiem 475 podczas gdy Polacy — 458 pkt

PROGRAM MECZU POLSKA — CZECHOSŁOWACJA.

Program dwudniowego spotkania między państwami w lekkoatletyce. Polska — Czechosłowacja, przedstawia się następująco:

Sobota, 2 września: godz. 16'30 — def.

lada zawodników, bieg na 400 m. przez płotki, kula 100 m., 400 m. skok wwyż. 1500 mtr. oszczep. sztafeta 4x100 mtr.

Niedziela: godz. 16: 110 m. płotki, tyczka 200 mtr., dysk., 800 mtr., skok wdal., 5 km., sztafeta 4x400 mtr

Każda z obu reprezentacji wystawia do meczu po 20 zawodników, po dwóch do każdej konkurencji. Punktacja: 5—3—1—0 w konkurencjach indywidualnych, a w sztafetach 10 i 6 pkt.

Zaznaczyć należy, że zawodnicy polscy od szeregu dni pilnie trenują pod okiem trenera Cejzika, który specjalną uwagę zwraca na zmianę pałeczki w sztafetach.

Pociąg popularny do Wilna.

Dyrekcja Okręgowa Kolej Państwowych we Lwowie uruchamia w dniach od 2 do 5 września b. r. pociąg popularny do Wilna na III. Targi Północne i Wystawę Lniarską

Odjazd ze Lwowa 2 września, g. 23'30. Powrót do Lwowa 5 września 18'40. Przejazd pociągiem pośpiesznym w pullmanowskich wagonach, w drodze wagon - bar i wagon - dancing. Cena biletu w obie strony w klasie trzeciej 23'60, w kl. II, — 34 zł. 60 gr. Uczestnicy wycieczki mają zapewnione solidne noclegi w cenie od 1'50 do 2'50, uługowe wstępy na Targi, 50 proc. zniżki w teatrach, 30 proc. zniżki w kinach. Obiady w cenie od 15 gr. do 1 zł., kolacje 80 gr. W programie: zwiedzanie Targów Wystawy Lniarskiej, miasta i jego zabytków pod fachowym przewodnictwem wycieczka statkiem do Werek, dancing. Liczba uczestników ograniczona. Zgłoszenia przyjmuje tylko do piątku, 1 września, godziny 18'00 we Lwowie: Referat Turyst Dyrekcji Kolejowej, ul. Zygmuntowska 1

II. p., drzwi 218, biura podróży „Orbis” i Wagons - Lits - Cook, w innych miejscowościach tamtejsze kasy biletowe P. K. P.

POCIĄG DO SKOLEGO.

W niedzielę dnia 3 września b. r. ruchomi Dyrekcja Kolejowa, w razie zgłoszenia się dostatecznej ilości uczestników, pociąg popularny do Skolego. Odjazd godz. 6.11, powrót 22.58. Zgłoszenia do soboty 2 września godz. 11.00 w Biurach podróży. O godz. 15 dnia 2 września ukaże się w P. B. P. Orbis pl. Marjacki 8, wywieszka, zawiadamiająca o ostatecznej decyzji, co do uruchomienia wzgl. odwołania pociągu do Skolego.

Ruch telefoniczny w Polsce.

Główny Urząd Statystyczny opracował zestawienie ruchu telefonicznego w Polsce w roku ubiegłym.

Jak wynika z tego zestawienia, liczba miejscowych sieci telefonicznych wynosiła 2.862, długość drutów 1.171 tys. klm. Na całym terenie Państwa było 3.018 centrali telefonicznych; liczba rozmównic publicznych wynosiła 4.422.

Abonentów telefonicznych było w całej Polsce 137.492. Rozmów telefonicznych w ciągu roku przeprowadzono 704 milj., w tem 683 milj. rozmów miejscowych oraz 21 milionów rozmów międzymiastowych i międzynarodowych.

Ogłoszenia urzędowe.

LICYTACJE

X. Km. 409/33. Edykt licytacyjny. Dnia 22 września 1933, o godz. 8'30 rano we Lwowie, ul. Legionów 9 i Stowackiego 3, sprzeda się przez publiczną licytację następujące przedmioty ruchomości. Sprzedaż rozpocznie się w pół godziny po czasie wyżej oznaczonym. W międzyczasie można obejrzeć przedmioty wymienione na sprzedaż.

Komornik Sądu Grodzkiego Miejskiego
Lwów, dnia 22 sierpnia 1933. 3504/K

Km 327/33. Edykt licytacyjny oraz wezwanie do zgłoszenia wierzytelności. Strona zobowiązana: Leib Wolf 2 im Grossman w Dukli, Sara Pesla 2 im. Grossman w Dukli. Na wniosek Banku Udziałowego w Dukli, Spółdz. z ogr. por., strony egzekwującej odbędzie się dnia 4 października 1933 r., o godz. 9-tej przedpoł., w biurze Nr 5, tut. Sądu, na zasadzie obecnie zatwierdzonych warunków licytacja następujących realności: zag. ks. gr. gm. Dukla lwh. 124, pgr lkat. 50/1, o obszarze 52 m. kw., ogród stanowiąca, pbud. lkat. 296 o obszarze 1 a. 38 m. kw. wraz z domem drewnianym na tejże parceli stojącym. Dom jest kryty blachą, posiada sklep i 4 ubikacje. Nieruchomość wraz z domem znajdują się w posiadaniu zobowiązanych. Koszta warunków licytacyjnych ustala się na 15 zł. Z powodu zniszczenia ksiąg gruntowych wzywa się wszystkie osoby, które roszczą sobie prawa do sprzedaży, które posiadają nieruchomości, aby je zgłosili najdalej na dzień, przed terminem licytacyjnym, gdyż w przeciwnym razie nie będą uwzględnione. Wartość szacunkowa 7 100 zł. Najniższa oferta 4 733 zł. 34 gr. Poniżej najniższej oferty sprzedaż nie nastąpi.

Komornik Sądu Grodzkiego
Dukla, dnia 7 sierpnia 1933. 3505/K

Km. 398/33. Edykt licytacyjny oraz wezwanie do zgłoszenia wierzytelności. Strona zobowiązana: Jakób i Zofia Nowakowie w Teodorówce. Na wniosek Towarzystwa Zaliczkowego w Dukli, Spółdz. zarej. z ogr. por., obecnie Bank Udziałowy w Dukli, Spółdz. zarej. z ogr. por. strony egzekwującej odbędzie się dnia 4 października 1933 r., o godzinie 9-tej rano, w biurze Nr 5 tut. Sądu, na zasadzie obecnie zatwierdzonych warunków, licytacja następujących realności: zag. ks. gr. gm. Teodorówka lwh. 271, 24/36 części pbud. lkat. 177, 178 pgr. lkat. 458/1, 441, 442, 443, 444, 445, 446, 447, 448, 449, 450, 451, 452/1, 452/2, 452/3, 453, 454/1, 455/1, 455/3, 455/5, 457/1, 457/5, 457/3, 458/2, 480, 481, 2407, 438, o łącznym obszarze 19 mg. 202 s. kw.; zag. ks. gr. gm. Dukla lwh. 148 i 191 pgr. lkat. 1094, 1095, 1096, 900, 1100/2, 1110, o łącznym obszarze 4 mg. 112 s. kw. Na pbud. lkat. 177 i 178 stoi dom, kryty słomą, stajnia i stodoła, kryta blachą cynkową oraz kuźnia również kryta blachą cynkową. Grunta stanowią pola orne, łąki i pastwiska oraz las jodłowy i są w posiadaniu zobowiązanych. Z powodu zniszczenia ksiąg gruntowych wzywa się wszystkich, którzy roszczą sobie prawa do sprze-

dać się mającej nieruchomości, by je zgłosili najdalej na dzień przed terminem licytacyjnym, gdyż w przeciwnym razie nie zostaną uznane. Koszty warunków licytacyjnych ustala się na 22 zł. Do realności lwh. 271 zag. ks. gr. gm. Teodorówka należą następujące przynależności: 10 młodych jabłoni, 6 starych jabłoni, 10 śliw, 6 wiszni, 1 grusza, 1 dąb, 3 jasiony i kiejrat, 1 młocznia, 1 sieczkarnia, 1 młynek do czyszczenia zboża, oszacowane na 603 zł. Wartość szacunkowa 15.403 zł. 64 gr. Najniższa oferta 10.269 zł. 10 gr. Poniżej uajniższej oferty sprzedaż nie nastąpi.

Komornik Sądu Grodzkiego
Dukla, dnia 5 sierpnia 1933 3506/K

Km. 665/33. Edykt licytacyjny oraz wezwanie do zgłoszenia wierzytelności. Strona zobowiązana: Wiktorja z Wróblów 1. Poradowa, 2 Maciągowa w Pobitnem. Na wniosek Wojciecha Brody w Pobitnem, strony egzekwującej przez pełnomocnika Dra Teofilowicza adw. w Rzeszowie, odbędzie się dnia 14 września 1933 r., o godzinie 9 tej przedpoł., w Sądzie Grodzkim w Rzeszowie, w biurze Nr. 7, parter, na zasadzie równocześnie zatwierdzonych warunków, licytacja następujących realności: Księga gruntowa: Pobitno, Włh.: 56. Oznaczenie realności: 1) Połowa realności wiejskiej, stanowiącej pgr. 252/1 o powierzchni 527 sążni kwadrat 2) Realność wiejska obejmująca 12 parceli gruntowych o powierzchni 2 morgi 752 sążni kwadrat, z domem drewnianym, krytym dachówką i drewnianą stodołą, krytą słomą. Wartość szacunkowa z przynależnościami: ad 1) 293 zł 50 gr.; ad 2) 3 842 zł. — gr. Razem 4.135 zł. 50 gr. Najniższa oferta: ad 1) 195 zł. 66 gr.; ad 2) 2.461 zł 32 gr. Razem 2.656 zł 98 gr. Poniżej najniższej oferty sprzedaż nie nastąpi.

Komornik Sądu Grodzkiego
Rzeszów, dnia 6 czerwca 1933. 3507/K

Km 932/33/6. Obwieszczenie Komornik Sądu Grodzkiego w Tlustem, zamieszkały w Tlustem na zasadzie art. 602 K. P. C. ogłasza, że w dniu 29 września 1933 r. o godz. 15 w Miłowcach, odbędzie się publiczna licytacja ruchomości, a mianowicie: 5 krów rasy symentalskiej u p. Władysława Gerlingera w Miłowcach, oszacowanych na łączną sumę zł. 1.500, które można oglądać w dniu licytacji w miejscu sprzedaży, w czasie wyżej oznaczonym

Komornik Sądu Grodzkiego
Tluste, dnia 28 sierpnia 1933 3508/K

Km. 1017/33. Obwieszczenie. Dnia 12 września 1933 o godzinie 7 rano we dworze w Kochanówce sprzeda się przez licytację publiczną ruchomości a to: 200 kóp żyta, które oszacowane zostaną w dniu licytacji. Ruchomości wyżej wyszczególnione oglądać można w dniu licytacji. Poniżej połowy ceny oszacowania sprzedaż nie nastąpi. Wartość ruchomości około 900 zł.

Komornik Sądu grodzkiego,
Krakowiec, dnia 30 sierpnia 1933 3509/K

UZNANIE ZA ZMARŁEGO.

I. T. 8/33. Edykt. Eljasz Jakiel, rel. gr. - katol., syn Józefa i Marii z Michnie-

wiczów, urodz 29 lipca 1882, we Wróblku królewskim wyrobnik, zaginał w Argentynie przed wojną. Kto ma o nim wiadomość, winien o tem donieść tut. Sądowi w ciągu 1 roku od ogłoszenia.

Sąd Okręgowy Wydział I. cywilny
Jasio, dnia 1 lipca 1933. 3502

T. 4s/33. Grzegorz Jaromłowicz-Łoziński urodzony 1892 w Łożmie, zaginał jako żołnierz austr. Celem uznania go za zmarłego wzywa się, aby do pół roku od dnia ogłoszenia udzielono wiadomości o nim Sądowi.

Sąd Okręgowy Lwów,
Dnia 12 czerwca 1933. 3510

T. 8/33. Michał Kozak urodzony 1876 r. w Przedrzymiach Wielkich, wyjechał do Prus, gdzie zaginał. Celem uznania go za zmarłego wzywa się, aby do pół roku od dnia ogłoszenia, udzielono wiadomości o nim Sądowi

Sąd Okręgowy Lwów
Dnia 20 czerwca 1933. 3511

OGŁOSZENIA PRYWATNE.

KOLEJ LOKALNA TARNÓW — SZCZUCIN S. A.

II. Ogłoszenie

XXII. Zwyczajne Walne Zgromadzenie akcjonariuszy Spółki akcyjnej „Kolej Lokalna Tarnów-Szczucin“ odbędzie się dnia 16 września 1933, o godzinie 10-tej przedpołudniem w lokalu Biura Małopolskich Kolei Lokalnych we Lwowie, ul. Jagiellońska Nr. 1, II. p. (gmach Galic. Kasy Oszcz.) z następującym porządkiem dziennym:

1) Rozpatrzenie sprawozdania Zarządu z czynności oraz Rady Nadzorczej o zamknięciu rachunków za okres od 1 kwietnia do 31 grudnia 1932 i uchwała co do udzielenia absolutorium Zarządowi i Radzie Nadzorczej.

Warunki prawa do głosu na Walnym Zgromadzeniu określa § 20 statutu Spółki
Lwów, dnia 22 sierpnia 1933. 3414

Zarząd.

I. Ogłoszenie.

LIKWIDATOROWIE

Spółki Akcyjnej „Zakłady Przemysłu Drzewnego i Chemiczno - Drzewnego KARPINA we Lwowie“, ul. 3-go Maja 7 oficyjny

zwołują na dzień 26 września 1933 r. o godz. 11-tej przedpołudniem we Lwowie w lokalu Spółki, Zwyczajne Walne Zgromadzenie Akcjonariuszy, przy następującym porządku dziennym:

1. Odczytanie i zatwierdzenie ostatniego protokołu Walnego Zgromadzenia.
2. Wybór przewodniczącego
3. Zatwierdzenie bilansu oraz rachunku strat i zysków za rok 1932.

4. Zatwierdzenie bilansu i rachunku strat i zysków na dzień 14, czerwca b. r. jako dzień otwarcia likwidacji.

5. Powzięcie uchwały co do pokrycia strat bilansowych za rok 1932 i strat wy-

prowadzonych w bilansie otwarcia likwidacji

6. Uchwalenie absolutorium Zarządowi i Radzie Nadzorczej za okres sprawozdawczy 1932 roku.

7. Wybór członka Rady
8. Wolne wnioski.

Akcjonariusze reprezentujący przynajmniej 1/10 część kapitału akcyjnego mają prawo zgodnie z art. 54 Rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej „Prawo o Spółkach“ z dnia 22 marca 1928, zgłosić likwidatorom dodatkowe sprawy na porządek dzienny nie później, jak na czternaście dni przed terminem Walnego Zgromadzenia Akcjonariusze pragnący wziąć udział w wyższym Zgromadzeniu winni złożyć w lokalu Spółki swoje akcje, przynajmniej na siedem dni przed terminem Walnego Zgromadzenia 3501

Z POWODU NIEDOJŚCIA DO SKUTKU dla braku kompletu Zwyczajnego Walnego Zgromadzenia zwołanego na dzień 31 lipca 1933, zwołuje niniejszem Zarząd Spółki Akcyjnej „Małopolska Fabryka Żarówek“ we Lwowie na podstawie ostatniego ustępu § 7 statutu i uchwały Rady Nadzorczej z dnia 31 lipca 1933 ponownie.

ZWYCZAJNE WALNE ZGROMADZENIE AKCJONARIUSZÓW.

które bez względu na wysokość reprezentowanego kapitału akcyjnego, może powziąć prawomocne uchwały we wszystkich sprawach umieszczonych na porządku dziennym pierwszego Walnego Zgromadzenia Walne Zgromadzenie odbędzie się dnia 29 września 1933, o godz. 10-tej w Warszawie w lokalu Oddziału Sprzedaży Małopolskiej Fabryki Żarówek, Spółki Akcyjnej przy ul. Świętokrzyskiej 25, z następującym porządkiem dziennym:

1) Rozpatrzenie i zatwierdzenie sprawozdania, bilansu oraz rachunku zysków i strat za rok 1932/33.

2) Powzięcie uchwały o pokryciu strat.

3) Kwitowanie władz Spółki z wykonania przez nie obowiązków za rok 1932/33.

Dodatkowe sprawy na porządek dzienny należy zgłosić do Zarządu pisemnie, nie później jak czternaście dni przed terminem Walnego Zgromadzenia
Właściciele akcji mają prawo uczestnicstwa w Walnym Zgromadzeniu, jeżeli akcje lub przewidziane art. 59 rozporządzenia o Spółkach Akcyjnych zaświadczenia depozytowe złożone zostaną w kasach Spółki we Lwowie, ul. Lwowskich Dzieci 25, lub w Warszawie, Świętokrzyska 25, przynajmniej 7 dni przed terminem Walnego Zgromadzenia 3490

ZAGUBIONE DOKUMENTY.

UNIEWAŻNIAM zgubioną książkę wojskową P. K. U., Lwów, Zbigniew Parylak. 3501

PAMIĘTAJMY O CELACH I ZADANIACH TOW. SZKOŁY LUDOWEJ